

Rząd: import węgla do Polski przebiega bez zakłóceń. Przeladunek trwa bez przerwy str. 6



FOT. PAWEŁ DUBIEL

Drożące samochody zniechęcają do ich kupowania? Okazuje się, że niekoniecznie... str. 8

BIZNES



GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Wtorek
6.12.2022

Nr 283 (4831)
Nakład: 8.145 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Wyłudzali podatki na grube miliony. 11 osób zatrzymanych w wielkim śledztwie str. 4

Słynny dyrygent w filharmonii. Cały świat chce go zatrudnić str. 14

Rządowy węgiel już we wszystkich gminach. Sprawdziliśmy, ile kosztuje str. 3

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



9 770137 952022

POMORZE

Na ile lat pójdzie za kraty zabójca z Sulikowa? str. 4



SŁUPSK

Kasyn gry w mieście nie będzie

Podczas ostatniej sesji rady miasta radni mieli zdecydować czy w Słupsku może powstać kasyno. Już kilka dni przed głosowaniem było wiadomo, że większość rajców jest przeciwna temu pomysłowi. Na wieść o tym dwie spółki z Warszawy stosowne wnioski wycofały. Beata Chrzanowska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Słupsku, poinformowała o tym radnych i poprosiła ich o zgodę na wykreślenie projektów uchwał z porządku sesji. Wszyscy byli za.

Czytaj str. 3

SKANDAL OD TRZYNASTU LAT NIKOMU NIE UDAŁO SIĘ ROZWIĄZAĆ TEGO PROBLEMU

IPN rozkłada ręce: Sprawa Kapitańskiego jak Bieruta

Mariusz Parkitny
Pomorze

- Nic nie możemy w tej sprawie zrobić - twierdzi Instytut Pamięci Narodowej po analizie przypadku pochowania gwałciiciela z Urzędu Bezpieczeństwa w kwaterze zasłużonych obok żołnierzy Armii Krajowej.

W poniedziałek „Głos” w artykule „Gwałcieli leży przy bohaterach za Polskę. Inikt nie wie, co robić” opisał bulwersującą sprawę pochówku Władysława Kapitańskiego, byłego milicjanta wyrzuconego z Urzędu Bezpieczeństwa za gwałty na zatrzymywanych w 1946 roku kobietach. Kapitański zmarł w 1989 r. Został pochowany w kwaterze zasłużonych na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Spoczywa obok żołnierzy AK oraz ofiar obozów koncentracyjnych. Sprawa wszystkich oburza, ale choć od trzynastu lat istnieje możliwość likwidacji grobu (nie została wniesiona opłata przedłużająca po 20 latach od pochówku -



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Grób Kapitańskiego znajduje się w pierwszej kwaterze zasłużonych - przy głównym wejściu na cmentarz w Szczecinie

przyp. red.), nikt do tej pory nic z tym nie zrobił. Wszystkie urzędy zaangażowane w sprawę przekonują, że nic nie mogą.

Wczoraj „Głos” poznał ostateczną decyzję Instytutu Pamięci Narodowej oraz Biura Upamiętnienia Walki i Męczeństwa. Obie instytucje twierdzą, że mają związane ręce.

- Przeanalizowaliśmy sprawę. Pochówek Kapitańskiego miał miejsce przed powstaniem IPN i miał charakter prywatny. Z punktu formalno-prawnego nie mamy możliwości wykonania żadnego działania związanego z usunięciem grobu. To analogiczna sytuacja jak chociażby na Powązkach czy z grobem Bieruta, gdzie obok bohaterów niepodległości leżą przedstawiciele nomenklatury partyjnej czy komunistycznego aparatu bezpieczeństwa - mówi dr Rafał Leśkiewicz z IPN.

Według Instytutu pozostają dwie możliwości rozwiązania sprawy. Pierwsza to inicjatywa rodziny Kapitańskiego (nic o niej nie wiadomo, choć na grobie pojawiają się świece i kwiaty - przyp.

red.). Drugi scenariusz to likwidacja grobu w związku z brakiem opłaty. Taką możliwość przedstawia też Zakład Usług Komunalnych w Szczecinie - zarządca nekropolii. Twierdzi jednak, że kwaterą numer 1 (tzw. zbawidowska), gdzie pochowany jest Kapitański, zarządza Zachodniopomorski Związek Kombatan-tów RP i Byłych Więźniów Politycznych.

- Po roku 2009 nie została wniesiona opłata prolongacyjna na kolejne 20 lat. Grób może być użyty do ponownego pochówku. Decyzję o ponownym użyciu grobu do pochowania osoby, czyli fizycznej likwidacji poprzedniego miejsca pochówku, może podjąć dysponent tej kwatery, czyli ZKR PiBWP - wyjaśnia Andrzej Kus z ZUK.

Ale związek kombatan-tów uważa, że nie zarządza kwaterą nr 1, bo nie jest następcą ZBOWiD-u, czyli nieistniejącego już związku kombatan-tów, który działał w PRL. Prezes zachodniopomorskiego związku kombatan-tów przebywa w sanatorium i do zakończenia turnusu nie chce rozmawiać o sprawie. ©P

REKLAMA

0010682652



GRALIŚCIE I WYGRALIŚCIE!

Jesteście Wielcy! Dzięki Wam 27 obiektów otrzyma dofinansowanie, które pozwoli na rozwój działalności sportowej i kulturalnej w Waszej okolicy.

Gratulujemy i dziękujemy!

#WYgrywamy Razem, bo WYgrywamy zaczyna się od WY
gramywygrywamy.pl



Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Zrzeszotnienie kości, czyli inaczej osteoporoza. Jak rozpoznać tę chorobę, która często wykrywana jest dopiero po złamaniu...

Zamów prenumeratę Głosu

☎ 94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

6 GRUDNIA

1656

Potop szwedzki: przedstawiciele króla Karola X Gustawa i księcia Jerzego II Rakocznego podpisali traktat w Radnot, dotyczący zawarcia sojuszu szwedzko-siedmiogrodzkiego i przewidujący rozbiór Rzeczypospolitej. Przystąpiły do niego: Szwecja, Brandenburgia, Siedmiogród, Kozacy oraz przedstawiciele księcia Bogusława Radziwiłła. Traktat nie został zrealizowany.

1912

Niemiecki egiptolog Ludwig Borchardt odkrył w Tell el-Amarna popiersie królowej Nefretete. Obecnie znajduje się ono w Neues Museum w Berlinie. Rzeźba, przedstawiająca głowę kobiety z piękną, długą szyją i z przysługującym faraonom nakryciem głowy, stała się jednym z synonimów starożytnego kanonu piękna. Jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli kojarzonych ze starożytnym Egiptem. Rząd Egiptu ponawia próby odzyskania dzieła, które jego zdaniem zostało skradzione.

1956

Podczas 16. Letnich Igrzysk Olimpijskich w Melbourne reprezentacja Węgier wygrała z ZSRR 4:0 w przerwaniu z powodu krwawej bójk między zawodnikami meczu półfinałowym turnieju piłki wodnej. Sędzia był zmuszony przerwać spotkanie na kilka minut przed zakończeniem i uznać zwycięstwo drużyny prowadzącej. Węgrzy zostali mistrzami olimpijskimi. Spotkanie rozegrane zostało cztery tygodnie po stłumieniu przez wojska radzieckie powstania węgierskiego.

1958

Podpisana została umowa licencyjna z Czechosłowacją na produkcję w Polsce autobusu Skoda 706 RTO z nadwoziem Karosa. Polski autobus, produkowany w Jelczu, nazywano potocznie, ze względu na wygląd, „ogórkami”. Autokar produkowany był w latach 1963-77. Było w nim 28 miejsc siedzących dla pasażerów. Do lat obecnych w Polsce zachowały się cztery egzemplarze tego modelu pojazdu.

1971

W Polsce wyemitowana została pierwsza kolorowa audycja telewizyjna w historii. Było to sprawozdanie z otwarcia obrad VI Zjazdu PZPR.

Dziś święto darczyńców. To oni przekazują rodzinne zbiory archiwom

Marek Jaszczyński
Rozmowa

Zdr. hab. prof. US Krzysztofem Kowalczykiem, dyrektorem Archiwum Państwowego w Szczecinie.

Czym jest Dzień Darczyńcy? Czy to święto archiwów państwowych?

W 2020 roku Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk w uznaniu i dla uhonorowania tych, którzy ofiarowali do archiwów państwowych swoje cenne dokumenty historyczne, ustanowił w dniu 6 grudnia ogólnopolski Dzień Darczyńcy. Jest to dzień, w którym dziękujemy i prezentujemy archiwalia przekazane przez osoby prywatne do naszej instytucji. Oprócz Dnia Darczyńcy obchodzimy również Międzynarodowy Dzień Archiwów (MDA) - 9 czerwca, na pamiątkę utworzenia Międzynarodowej Rady Archiwów w 1948 roku pod auspicjami UNESCO. W ramach MDA otwieramy podwoje archiwum dla zwiedzających. W Szczecinie każdego roku odbywa się to pod innym hasłem tematycznym. W tym roku MDA odbył się pod tytułem „Junak - szczecińska legenda”. Odwiedzili nas junacy z całego kraju na swoich maszynach, zaprezentowali historię produkcji,



W szczecińskim archiwum można zobaczyć archiwalia przekazane przez darczyńców

dokumentację tego motocykla. MDA był organizowany we współpracy ze Stowarzyszeniem Miłośników Posiadaczy Motocykla Junak SFM i grupą Dzikie Junak. Przez archiwum przevinęły się tłumy gości. Trzecim świętem jest Dzień Archiwisty - 30 września, w dniu św. Hieronima ze Strydonu. Jest to święto wszystkich archiwistów, również zakładowych (instytucji państwowych i samorządowych), których praca zasługuje na szacunek.

Kto może zostać darczyńcą?

Odpowiedź jest prosta. Darczyńcą może zostać każdy. Każdy, kto posiada pamiątki

rodzinne, które chciałby przekazać do zasobu archiwów państwowych. Mogą to być m.in. dokumenty, fotografie, albumy, pamiętniki, odznaczenia, listy. Mają one wartość sentymentalną, ale również stanowią cenne źródło do poznania historii osób, rodzin, czy lokalnych społeczności i uzupełniają wiedzę z dokumentów urzędowych. Archiwalia państwowe zapewniają ich wieczyste przechowywanie i udostępniają je zainteresowanym badaczom. W tym celu wystarczy skontaktować się z Archiwum Państwowym w Szczecinie, gdzie archiwiści udzielą wszelkich porad i niezbędnych informacji.

Czy archiwum wzbogaciło się w ten sposób o cenne zbiory?

Tak. Wśród zgromadzonych materiałów znajdują się zarówno te dotyczące pracy zawodowej, działalności społecznej, kulturalnej, czy naukowej znanych postaci życia społecznego, jak również prywatne archiwalia rodzinne, które mogą znajdować się w każdym domu. Do tych pierwszych należą m.in. spuścizny: pierwszego powojennego prezydenta Szczecina Piotra Zaremby, Romana i Krystyny Łyczyszków, architektki Heleny Kurcysz, czy gen. Aleksandra Litwinowicza. Pośród przekazanych nam archiwów rodzinnych

znajdziemy z kolei m.in. dokumenty dotyczące Polonii w międzywojennym Berlinie, przedwojenne świadectwa szkolne i dokumenty tożsamości, Księgę Pamiątkową Publicznej Szkoły Powszechnej w Oszmianie na Wileńszczyźnie z 1930 r., fotografie żołnierzy 2 Korpusu Polskiego, korespondencje więźniów niemieckich obozów wojennych, dokumenty związane z powojennymi ruchami migracyjnymi i osadnictwem na Pomorzu Zachodnim. Zachęcam raz jeszcze do przekazywania archiwaliów przez osoby prywatne do naszego archiwum. Te cenne dokumenty będą tu pieczołowicie przechowywane, mogą okazać się istotnym źródłem do poznania najnowszej historii regionu i kraju. Archiwalia są pamięcią narodu. ©©



Krzysztof Kowalczyk: - Kto chce przekazać nam pamiątki, jest mile widziany

LAPONIA JEST DALEKO, ALE MOŻE BYĆ CAŁKIEM, CAŁKIEM BLISKO. CHOCIAŻBY W DARŁOWIE

MIKOŁAJ JEDZIE RYKSZĄ
Święty Mikołaj przyjeżdża do Darłowa na początku grudnia. Tym razem też wzbudził ogromną sensację wśród mieszkańców.

Przy tej okazji nie zabrakło stoisk z ozdobami świątecznymi i słodkościami. Wiele radości wzbudziła Loteria Latających Reniferów, podczas której można było wylosować m.in. rowery. W trakcie świątecznej akcji udało się zbierać ponad 30 tys. zł. Pieniądze będą przekazane na działalność i rozwój klubów i punktów wolontariatu.



nasz REGION

REGION

Policjanci z Komisariatu Policji w Ustce zatrzymali 28-letniego mieszkańca tego miasta, który posiadał przy sobie narkotyki - amfetaminę. Natomiast w trakcie przeszukania mieszkania zatrzymanego mężczyzny policjanci znaleźli jeszcze blisko 220 gramów marihuany. Teraz grozi mu kara do dziesięciu lat więzienia.

MAG



DYŻURNY GŁOSU

Wojciech Lesner
tel. 510 026 924

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czekamy w redakcji w Słupsku przy ul. H. Pobożnego 19 oraz pod adresem poczty elektronicznej alarm@gp24.pl

FOT. ARCHIWUM

Nie dla nas blackjack i ruletka. Kasyn w mieście nie będzie

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Dwie spółki z Warszawy, które wystąpiły do słupskiego samorządu o zgodę na lokalizację kasyn w trzech punktach miasta, wycofały się na wieść, że odpowiedź radnych będzie negatywna.

Podczas ostatniej sesji rady miasta radni mieli zdecydować czy w Słupsku może powstać kasyno. Już kilka dni przed głosowaniem było wiadomo, że większość rajców jest przeciwna temu pomysłowi. Na wieść o tym dwie spółki z Warszawy stosowne wnioski wycofały.

Beata Chrzanowska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Słupsku, poinformowała o tym radnych i poprosiła ich o zgodę na wykreślenie projektów uchwał z porządku sesji. Wszyscy byli za. Tym samym samorząd zablokował wspomnianym firmom otwarcie kasyn w Słupsku.

To wynik oceny władz miasta biznesu hazardowego. Już kilka tygodni temu prezydent



FOT. 123RF

Samorząd nie zgodził się na hazard w mieście

Krystyna Danilecka-Wejwódzka mówiła, że problem uzależnienia od hazardu dotyka wielu młodych ludzi i stąd ratusz będzie negatywnie opiniować tego rodzaju wnioski.

Zgoda rady jest kluczowa w procesie uzyskania koncesji. Jeśli radni powiedzą „nie” wskazanej przez wnioskodawcę lokalizacji (w przypadku Słupska) nie ma szans na otrzymanie koncesji od Ministerstwa Finansów. Tak się też stało w tym przypadku.

Według przepisów uchwalonych po aferze hazardowej za rządów Donalda Tuska liczba kasyn w województwach jest limitowana. Najważniejszym kryterium jest liczba ludności -

na jedno działające kasyno przypada 650 tys. mieszkańców.

W województwie pomorskim limit jest już wyczerpany, bo są dobrze prosperujące kasyna w Sopocie i Gdańsku.

Dla spółek z tej branży istotną rolę odgrywa również fakt, że rząd wydaje koncesje terminowo. Na wszelki wypadek zabezpieczają możliwość prowadzenia biznesu w innych lokalizacjach, gdyby resort finansów nie przedłużył dotychczasowych koncesji. Stąd próba pokerowej zagrywki ze Słupskiem w roli głównej.

To zresztą nie pierwszy wist w partii o dom gry.

Gdy tylko firmom prowadzącym kasyna kończyły się koncesje, występowały one o lokaliza-

cję właśnie w Słupsku. Np. w 2009 r. zrobiła to spółka Fortuna z Warszawy. Kasyno miało znajdować się w piwnicy restauracji Franciszkańskiej przy ul. Jedności Narodowej.

Z kolei w 2016 r. radni zgodzili się na lokalizację kasyna przy ul. Kaszubskiej, w hotelu należącym do byłej radnej PO. Wniosek złożyła spółka Estrada Polska, która prowadziła na terenie kraju cztery kasyna: w Lublinie, Chełmie, Stalowej Woli i Koninie. Potem o lokalizację w tym samym hotelu wystąpiły Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe. Firma złożyła wniosek w ministerstwie na dwa obiekty w Warszawie, w Toruniu i pod Warszawą. Słupsk miał być kolejny. Rada wyraziła na to zgodę. Obie firmy koncesji od resortu nie otrzymały.

We wrześniu, podczas akcji funkcjonariuszy Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego z Gdyni, zlikwidowanych zostało w Słupsku 12 punktów, w których znajdowały się nielegalne automaty do gier hazardowych. Zatrzymanych było kilkanaście osób. ©P

Rządowy węgiel w cenie od 1684,5 do 2000 złotych

Wojciech Lesner
Region

Już we wszystkich miastach i gminach powiatu słupskiego rozpoczęła się dystrybucja węgla w preferencyjnych cenach. „Głos” sprawdził, jaką cenę za tonę tego opału ustaliły poszczególne samorządy.

Zgodnie z zaproponowanymi przez rząd i uchwalonymi przez Sejm przepisami gminy mogą kupować węgiel od importerów, czyli spółek skarbu państwa, po 1500 zł za tonę, by następnie sprzedawać go mieszkańcom za nie więcej niż 2000 zł za tonę.

Aby kupić węgiel od samorządu, mieszkańcy muszą złożyć do gminy wniosek o zakup preferencyjny. Pamiętać należy, że gospodarstwo domowe może po preferencyjnej cenie nabyć maksymalnie trzy tony węgla - 1,5 tony w tym roku i 1,5 tony w następnym (w tym przypadku konieczne będzie złożenie kolejnego wniosku w 2023 roku).

W powiecie słupskim ceny zaczynają się od 1684,5 zł

brutto. Za taką kwotę można kupić tonę węgla w gminach Damnica, Głównicyce, Kępice oraz Potęgowo.

W Słupsku tona węgla kosztuje 1721,4 zł. Cena transportu ustalana jest indywidualnie z nabywcą.

Po 1800 zł za tonę węgla zapłacić muszą mieszkańcy Ustki oraz gmin Ustka, Słupsk i Smołdzino. W Ustce transport węgla na terenie miasta jest wliczony w cenę. Tak samo jest w gminach Słupsk oraz Smołdzino. Natomiast w gminie Ustka koszt transportu to 2,5 zł za kilometr.

Najdroższy węgiel jest w gminie Kobylnica - kosztuje 2000 zł za tonę.

Ekspert Polskiej Grupy Górniczej wskazują, iż efektem wdrożenia rządowego programu sprzedaży węgla z udziałem samorządów jest zauważalna obniżka cen węgla w składach komercyjnych.

Faktycznie, na portalu aukcyjnym Allegro węgiel orzech (import z Czech) można kupić już za niecałe 1800 zł za tonę.

©P

Od nowego roku odbiór śmieci będzie sporo droższy

Sylwia Lis
Region

Od 1 stycznia 2023 roku mieszkańcy miasta i gminy Bytów zapłacą więcej za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Podwyżka wyniesie około 17 procent.

Decyzja o podwyżce stawek za odbiór śmieci zapadła podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Bytowie.

Podwyżka jest spowodowana wzrostem najniższego

wynagrodzenia, podwyżką cen paliw, leasingów samochodów, które zajmują się transportem odpadów oraz wysoką inflacją - mówił Mateusz Oszmaniec, wiceburmistrz Bytowa.

Za podwyżką dotyczącą odbioru i zagospodarowywania odpadów głosowało 12 radnych, sześciu się wstrzymało, a jeden był przeciwny.

Przypomnijmy, że dla mieszkańców gminy Bytów rachunek za odbiór śmieci obliczany jest na podstawie zuży-

cia wody. Do końca grudnia opłata wynosi miesięcznie 9 złotych za metr sześcienny zużytej wody w gospodarstwie domowym. Od 1 stycznia 2023 r. opłata ta wyniesie 10,5 zł. Natomiast właściciel nieruchomości, który nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów w sposób selektywny, zapłaci 42 zł.

Wybór metody rozliczenia za odbiór odpadów okazał się trafny - mówi Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa. Początkowo nie był akceptowany,

jednak coraz częściej dostrzegane są ułomności pozostałych metod, czyli naliczania opłat od powierzchni mieszkania, liczby mieszkańców czy od gospodarstwa domowego. Nie zawsze występuje korelacja między ilością zużycia wody a ilością wytworzonych odpadów, jednak metoda ta gwarantuje, że system rozliczeń obowiązujący w Bytowie jest szczelny, czyli ujmujący wszystkich mieszkańców gminy. ©P

REKLAMA

0110633678

USŁUGI POGRZEBOWE w Słupsku



HERMES, ul. Obrońców Wybrzeża 1
(całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441.
Winda i baldachim przy grobie.



HADES, ul. Kopernika 15, całodobowo,
tel. 59 842 98 91, 601 663 796.
Winda i baldachim przy grobie.



KALLA, ul. Armii Krajowej 15,
tel. 59 842 81 96, 601 928 600
- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.



ZIELEŃ SŁUPSK Zakład Pogrzebowy,
ul. Kaszubska 3A, tel. 502 525 005
- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.

0210687994



AKCJA CHARYTATYWNA

Czy Dawid J. za zabójstwo pójdzie do więzienia na zawsze?

Mariusz Parkitny
Region

To miał być ostatni dzień procesu Dawida J. oskarżonego o zabójstwo 18-letniej Magdy. Sprawy nie udało się zakończyć. Sąd ma do rozstrzygnięcia dylemat, który może zdecydować o wysokości kary.

Magda to już druga ofiara 32-latk. Pierwszy raz Dawid J. zabił, gdy miał czternaście lat. Jego ofiarą była 13-letnia koleżanka ze szkoły. Okrzyknięto go wtedy najmłodszym zabójcą na tle seksualnym w Europie. Potem z problemami, ale zaczął układać sobie życie. 24 maja 2021 r. zabił drugi raz. Zwłoki 18-letniej Magdy znalezione zostały w lesie w okolicy zachodniopomorskiego Sulikowa, niedaleko miejsca zamieszkania Dawida J.

Motywu zbrodni od września szuka Sąd Okręgowy w Szczecinie. Proces toczy się za zamkniętymi drzwiami. Nieoficjalnie wiadomo, że po wyproszeniu kamer telewizyjnych na pierwszej rozprawie oskarżony przedstawił swoją wersję wydarzeń. To była niespodzianka, bo do tej pory od chwili zatrzymania milczał.

Kolejnym zaskoczeniem był wniosek prokuratury złożony już na rozprawie, dotyczący wątku zgwałcenia ofiary. Śledztwo nie wykazało,



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Dawid J. od maja ubiegłego roku przebywa w areszcie tymczasowym

aby do niego doszło, ale prokurator chce, aby sąd to zbadał. Nie jest jasne skąd taka nagła zmiana. Dawidowi J. za zabójstwo grozi od 12 lat więzienia dożywotnia. Gdyby został udowodniony mu jeszcze gwałt, miałyby to duży wpływ na ostateczną karę.

W poniedziałek sąd przesłuchiwał ostatniego świadka. To biegły sądowy. Wydawało się, że proces wczoraj się zakończy. Tak się jednak nie stało. Zaplanowana jest jeszcze co najmniej jedna rozprawa. Nie wiadomo dlaczego.

- Wyrok dzisiaj nie zapadł i prawdopodobnie został wy-

znaczony kolejny termin - mówi sędzia Michał Tomala z Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Magda

18-letnia Magda M. była uczennicą drugiej klasy w Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Bolesława Chrobrego w Gryficach. Mieszkała w Świńcu, małej miejscowości w okolicach Kamienia Pomorskiego. W maju 2021 pojechała skuterem po zakupy dla dziadków. Gdy po kilku godzinach nie wróciła do domu, rodzina zawiadomiła policję. Jej skuter został przed sklepem. Przez tydzień policjanci przeszukiwali las między miejscowościami Świniec i Sulikowo. Na nagraniu z monitoringu, widać, że Magda wsiadła do samochodu. Jej skuter nie chciał odpalić i skorzystała z tzw. okazji. Kilka godzin przed znalezieniem ciała policjanci zatrzymali mieszkańca Sulikowa. To był 29-letni Dawid J. To on kierował autem uwiecznionym na nagraniu monitoringu.

- Wyjechała około dziewiętej, rozmawiałam z nią jeszcze, bo miała mi zakupy zrobić. Weszła do tego sklepu, potem poszła do tego skutera i już go nie mogła zapalić - opowiadała babcia Magdaleny.

Podczas wizji lokalnej Dawid J. pokazał, w jaki sposób udusił koleżankę - tak samo jak 15 lat temu Sylwię.

Sylwia

Był rok 2006. Sulikowo. Przez 50 dni policjanci szukali zabójcy 13-letniej Sylwii. Ciało dziewczynki znalezione zostało na polu. Sprawca zgwałcił ją i udusił. Podejrzenia dość szybko padły na młodego mieszkańca Sulikowa, Dawida J., kolegę ze szkoły małej Sylwii. W końcu Dawid przyznał się do winy. Sylwia C. była jego sąsiadką. Dwa dni przed końcem roku szkolnego oboje wracali z lekcji. Kilkaset metrów od domu Dawid zaciągnął dziewczynkę na przydrożne pole rzepaku. Tam zgwałcił i udusił. Ciało przysypał ziemią. Dzień później zwłoki znalazł szukający Sylwii strażak.

Sąd za zabicie Sylwii umieścił zabójcę w poprawczaku. Przez pierwsze miesiące nie sprawiał on większych kłopotów. W połowie maja 2009 r. uciekł jednak z ośrodka w Świdnicy. Wykorzystał fakt, że pracował na zewnątrz. Został złapany we Wrocławiu, zaraz po tym, jak grożąc nożem, okradł młodą dziewczynę. Zanim do tego doszło, wychodził na przepustki za dobre sprawowanie i dobre wyniki w nauce. Na jednej z takich przepustek, w 2008 r., molestował młodszą siostrę.

Opuścił placówkę, gdy skończył 21 lat. Wrócił do Sulikowa. Wydawało się, że się ustakował. Został nawet ojcem. ©

Adwokat wśród podejrzanych o rekordowe oszustwa podatkowe

Mariusz Parkitny
Region

11 osób zostało zatrzymanych w śledztwie dot. grupy przestępczej dokonującej oszustw podatkowych. Wśród zatrzymanych jest mecenas Piotr Ł. Nie trafił do aresztu, ale ma zakaz pracy.

Śledztwo prowadzi Zachodniopomorski Wydział Prokuratury Krajowej w Szczecinie. Do akcji zaangażował Centralne Biuro Śledcze Policji i Urząd Celno-Skarbowy w Szczecinie.

To kolejne zatrzymania w sprawie czterech zorganizowanych grup przestępczych o charakterze międzynarodowym, których członkowie popełniali przestępstwa karne i karno-skarbowe związane z lewymi fakturami VAT oraz prali pieniądze. Według śledczych przy pomocy kilkuset firm wprowadzili do obiegu faktury o łącznej wartości blisko półtora miliarda złotych. Od czerwca 2020 r. zarzuty w tej sprawie usłyszało 246 osób, ponad 20 jest w areszcie.

W maju 2022 r. na terenie Gran Canarii zostali zatrzymani podejrzani, którzy przy wykorzystaniu systemów informatycznych wystawiali fikcyjne faktury VAT. Zostali wydani w oparciu o Europejski Nakaz Aresztowania i aktualnie przebywają w aresztach śledczych na terenie Polski.

Zatrzymani w ostatnich dniach są podejrzani o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, oszustwa podatkowe połączone z tworzeniem fałszywej dokumentacji księgowej, pranie brudnych pieniędzy.

- Adwokat Piotr Ł. usłyszał zarzut udziału w zorganizowa-



FOT. ANDRZEJ BANAS/ POLSKA PRESS

Za zbrodnie vatowskie grozi do 25 lat więzienia

nej grupie przestępczej, utrudniania postępowania dotyczącego wielomilionowych wyłudzeń podatkowych oraz pomocy w uzyskiwaniu przez inną osobę fikcyjnych faktur VAT - wyjaśnia prokurator Łukasz Łapczyński z Prokuratury Krajowej.

- Zabezpieczyliśmy m.in. dokumentację, nośniki danych informatycznych i telefony komórkowe - dodaje Małgorzata Brzoza z Izby Administracji Skarbowej w Szczecinie.

Prokuratura chciała aresztu dla adwokata, ale sąd się nie zgodził. Uznał, że wobec postawy procesowej podejrzanego wystarczające będzie zastosowanie środków w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 300 tysięcy złotych oraz zawieszenia w wykonywaniu zawodu adwokata. Wobec pozostałych podejrzanych prokurator zastosował środki zapobiegawcze w postaci poręczeń majątkowych w wysokości do 500 tys. zł, dozorów policji połączonych z zakazem kontaktowania się ze współpodejrzanymi i zakaz opuszczenia kraju. Śledztwo trwa.. ©

Pani Ewie Zariczańskiej
z powodu śmierci

Teścia

oraz Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia i słowa wsparcia
składają

Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy PGK Sp. z o.o. w Słupsku

0010686931

Pani Bogumile Truba
z powodu śmierci

Męża

oraz Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia i słowa wsparcia
składają

Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy PGK Sp. z o.o. w Słupsku

0010686922

Panu

Markowi Golińskiemu

Zastępcy Prezydenta Miasta Słupska

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu
niespodziewanej straty

Brata

Pawła Golińskiego

składają

Przewodniczącą i Radni Rady Miejskiej
w Słupsku

0010686974

Panu Markowi Golińskiemu
Wiceprezydentowi Miasta Słupska
z powodu śmierci

Brata

oraz Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia i słowa wsparcia składają
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy PGK Sp. z o.o. w Słupsku

0010686905

Panu Romanowi Płatkowi

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składają

Dyrektor i Pracownicy
Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

0010686952

Panu Wiesławowi Tittke
z powodu śmierci

Teściowej

oraz Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia i słowa wsparcia składają
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy PGK Sp. z o.o. w Słupsku

0010686944

Wyrazy szczerzego żalu i współczucia z powodu śmierci

Taty

Pani Natalii Adamowicz

składają
Dyrekcja, Pracownicy oraz Uczniowie Technikum Leśnego
w Warcinie im. prof. Stanisława Sokołowskiego

0010686422

Inwestycje w morską energetykę wiatrową wielką szansą na rozwój, także dla Darłowa

Wojciech Kulig
Pomorze

20 nowych obszarów o powierzchni 2171,5 km kw. zostało rozpoznane w polskiej części Bałtyku jako możliwy rejon dla przyszłej morskiej elektrowni wiatrowej. Jedno z miejsc jest bardzo blisko Darłowa. Byłoby to doskonała szansa na rozwój tutejszego portu i nie tylko.

Na 2026 rok planowane jest oddanie do użytku pierwszej polskiej farmy wiatrowej na Bałtyku. Trwają prace przygotowawcze do budowy pierwszych farm wiatrowych, załatwiane są również procedury administracyjne. Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej opracowało specjalny raport pn. „Potencjał Morskiej Energetyki Wiatrowej w Polsce”, z którego wynika, że do 2040 roku morska energetyka wiatrowa mogłaby zaspokajać nawet 57 proc. całkowitego zapotrzebowania na energię elektryczną w Polsce – oczywiście przy wykorzystaniu całkowitego potencjału polskiej części Bałtyku.

Z analizy wynika, że potencjał morskich elektrowni wiatrowych wynosi 33 GW, przy oczekiwanej średniej rocznej produkcji energii na poziomie 130 TWh. Jak informują eksperci, dane wskazują, że morska energetyka wiatrowa może być bardzo ważnym elementem budowy bezpieczeństwa i niezależności energetycznej Polski. To także szansa na rozwój portów morskich, w tym portu w Darłowie, który może stać się w przyszłości portem serwisowym.

Port Darłowo dysponuje odpowiednimi terenami, to kilometr tzw. nabrzeża refulacyjnego, które można zamienić na nabrzeże ciężkie. Takich moż-



W 2021 r. w darłowskim porcie wykonanych zostało ok. 140 tys. przeładunków

liwości oprócz nas chyba żaden z portów na Pomorzu Środkowym nie ma. Poza tym, w bliskości nabrzeży jest też Słupska Strefa Ekonomiczna. Tu również są tereny typowo pod budowę magazynów. Potencjał jest duży – mówi „Głowski” Damian Andrys z Zarządu Portu Morskiego Darłowo.

Nowe miejsca pracy

Informacja o raporcie i nowych lokalizacjach morskich farm wiatrowych wzbudza zainteresowanie w Darłowie, gdzie potencjalnie zatrudnienie przy obsłudze farm wiatrowych mogłoby znaleźć mieszkańcy miasta. – Kiedy kolejne farmy wiatrowe będą uruchamiane, do ich obsługi codziennie z portów będzie musiało wypływać nawet do stu statków serwisowych. Każdy statek to średnia jednostka, większa zdecydowanie od kutrów rybackich – tłumaczy Arkadiusz Klimowicz, burmistrz Darłowa, który brał niedawno udział w konferencji Offshore Wind Poland w Warszawie. Omawiany był tam potencjał morskiej energetyki wiatrowej w Polsce.

Co ważne, z szacunków wynika, że inwestycje na Bałtyku

mogą wykreować nawet 100 tysięcy nowych miejsc pracy – zarówno przy produkcji różnych elementów, jak i przy serwisie.

To także bardzo dobra perspektywa dla mieszkańców Darłowa, w tym absolwentów Zespołu Szkół Morskich w Darłowie. – Byłoby to doskonała możliwość zatrudnienia naszych absolwentów. Myślę, że będziemy takim źródłem kadry. Jesteśmy w pełni wyposażeni, posiadamy wykwalifikowanych pracowników. Wszystkie umiejętności związane z manewrowaniem, pływaniem, sterowaniem łodziami, nasi absolwenci posiadają. Pozostałoby tylko doszkolenie w kwestii samych farm wiatrowych – mówi Magdalena Miszke, dyrektor ZSM w Darłowie i dodaje, że szkoła jest otwarta na współpracę.

– Mam nadzieję, że te plany jak najszybciej będą wchodziły w życie. Takie inwestycje są dla nas, jako obywateli, doskonałym źródłem energii, której coraz bardziej nam brakuje – usłyszeliśmy od dyrektora.

Dzięki powstałym inwestycjom na Bałtyku prace mogłyby znaleźć marynarze, inżynierzy, czy technicy, którzy mogą się kształcić w oparciu np. o Poli-

technikę Koszalińską. – W trochę dalszej perspektywie port w Darłowie będzie bez wątpienia portem serwisowym i będzie brał udział w rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. To jest rzeczywiście projekt porównywalny, a powiedziałbym nawet, że ważniejszy niż projekt budowy elektrowni atomowych w Polsce – wskazuje Klimowicz.

– To jest ważne, żebyśmy byli w jakiś sposób uniezależnieni. Rosja pokazała, na co ją stać, więc musimy kombinować, żeby być niezależni w kwestii energii. Farmy lądowe czy morskie wiatraków są dla nas przyszłością, poza oczywiście atomem – dodaje Andrys.

Z danych Zarządu Portu Morskiego Darłowo wynika, że w 2021 roku w porcie wykonanych zostało ok. 140 tys. przeładunków. Wyładowane zostały kruszywo, nawozy i popiół, załadowano – drewno, złom i produkty rolnicze.

Energia z morza

Grupa PGE realizuje obecnie trzy projekty morskich farm wiatrowych na Morzu Bałtyckim. Dwa z nich to morskie elektrownie wiatrowe Baltica 2 i Baltica 3, które składają się na Morską

Farmę Wiatrową Baltica o łącznej mocy 2,5 GW. PGE realizuje to przedsięwzięcie wraz z duńskim partnerem – firmą Orsted – informuje Marcin Poznań z PGE Baltica.

Oba etapy MFW Baltica mają decyzje lokalizacyjne, decyzje środowiskowe, umowy przyłączeniowe do sieci przesyłowej z operatorem, a także otrzymały prawo do kontraktu różnicowego (umowa pomiędzy dwiema stronami – sprzedającym i kupującym energię, która mówi, że sprzedający zapłaci różnicę między aktualną jej wartością a wartością w dniu zawarcia kontraktu, jeśli różnica jest ujemna, to różnicę płaci kupujący sprzedającemu – przyp.red.).

– Rozpoczną dostarczanie energii elektrycznej do polskich gospodarstw domowych jeszcze w tej dekadzie. Równolegle PGE przygotowuje się do budowy trzeciego projektu – morskiej elektrowni Baltica 1 – dodaje Poznań.

Instalacja przewidziana jest do uruchomienia po 2030 roku,

a jej moc wyniesie około 0,9 GW. PGE Baltica, spółka odpowiedzialna za realizację programu offshore Grupy PGE, rozpoczęła w maju 2022 roku badania pomiarów wietrzności na potrzeby tego projektu. Baltica 1 ma już decyzję lokalizacyjną i umowę przyłączeniową. Realizując kolejne projekty morskich farm wiatrowych, PGE zamierza wypełnić strategiczny cel osiągnięcia przynajmniej 6,5 GW mocy wytwórczej w technologii offshore na Morzu Bałtyckim do 2040 roku.

Do 2025 r. w porcie Świnoujście ma powstać pierwszy na Wybrzeżu terminal instalacyjny dla morskich farm wiatrowych, a w Szczecinie powstanie fabryka elementów turbin morskich farm wiatrowych. Terminal umożliwi realizację projektów „wiatrowych” offshore Grupy Orlen w polskiej części Bałtyku. Pierwszym jest budowa morskiej farmy wiatrowej Baltic Power. To wspólny projekt GO i Northland Power. ©

BAZA SERWISOWA W USTCE

Grupa PGE wybrała port w Ustce na centrum serwisowe dla swoich morskich farm wiatrowych, które powstaną w ramach trzech projektów Baltica. Morskie farmy wiatrowe wymagają stałego monitoringu i konserwacji. Zlokalizowane w ich pobliżu i dysponujące niezbędną infrastrukturą i zapleczem logistycznym centrum serwisowe jest kluczowym elementem każdej inwestycji offshore. Specjaliści pracujący w bazie serwisowej w trybie ciągłym – przez całą dobę siedem dni w tygodniu – będą monitorować pracę morskich farm wiatrowych i stan urządzeń zlokalizowanych na morzu i na lądzie. Baza będzie stanowiła zaplecze techniczne i magazynowe dla załóg serwisowych. Znajdą się w niej m.in. magazyn części zamiennych i narzędzi niezbędnych do serwisowania morskich farm wiatrowych, miejsca postoju jednostek serwisowych, a także pomieszczenia biurowe i socjalne. Baza będzie również koordynować interwencyjne i rutynowe prace serwisowe. W zachodniej części portu ma powstać także Centrum Kompetencji Energetyki Morskiej.

AKCJA CHARYTATYWNA

0110669785

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

SZTOKHOLM

Wojna gangów w Szwecji

Młody mężczyzna zastrzelony w niedzielę wieczorem w Soedertaelje pod Sztokholmem jest siódmą ofiarą śmiertelną porachunków gangów w tym mieście oraz 60. w Szwecji w tym roku. Szef policji Anders Thornberg twierdzi, że sytuacja w 2023 roku niewiele się zmieni na lepsze. Poprzedni rekord liczby morderstw przy użyciu broni palnej w ciągu roku - 47 - z 2020 roku, został już pobity we wrześniu. „Niestety mamy w naszym kraju poważną sytuację, jeśli chodzi o przestępczość zorganizowaną. Nasze zasoby są nadwyrężone do granic możliwości. Niestety wiele rzeczy rozwija się w złym kierunku” - tak skomentował tegoż roczne statystyki dotyczące strzelanin komendant główny szwedzkiej policji. Nowy prawicowy rząd Szwecji proponuje m.in. wprowadzenie w kodeksie karnym przestępstwa „promowania przestępczości wśród nieletnich”. Do tej pory rekrutowanie młodocianych osób do gangów samo w sobie nie było przestępstwem. oprac. WS

ŚRODOWISKO

Martwe foki z Morza Kaspijskiego



W rosyjskiej Republice Dagestanu odnaleziono około 1700 martwych fok z zagrożonego gatunku nerp kaspijskich. Przyczyna na razie nie jest znana. Według Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN) populacja fok cierpi z powodu łowiectwa, zniszczenia środowiska i zmian klimatu.

WATYKAN

„Potworności wojny, każdej wojny, obrażają najświętsze imię Boga. A obrażają go tym bardziej, gdy jego imię jest używane, by usprawiedliwić tę niewysłowioną rzeź” - napisał papież Franciszek we wstępie do książki „Encyklika o pokoju na Ukrainie”. To zbiór jego wypowiedzi od chwili rozpoczęcia rosyjskiej agresji na ten kraj. Jak dodał, „na wojnie wszyscy jesteśmy pokonani”. Papież wezwał: „Módlmy się o pokój. Pracujmy na rzecz pokoju”.

”

Gdy modlimy się nieprzerwanie i niestrudzenie o pokój w Ukrainie, nie możemy przyzwyczajać się do tej wojny

papież Franciszek

Rząd: import węgla bez zakłóceń

Anna Nagel
Gdańsk

- Weszliśmy w cały ciąg logistyczny: od importu przez przeładunek węgla w portach - powiedział wczoraj Mateusz Morawiecki.

Podczas konferencji w Porcie Gdańskim Eksploatacja szef rządu stwierdził, że są takie momenty w historii, gdy rząd musi „mocno chwycić ster we własne ręce”, zaproponować własne rozwiązania i potem je skutecznie zrealizować.

- Na rynku surowców po ataku Rosji na Ukrainę zapanał chaos. Nie było żadnych normalnych mechanizmów rynkowych, trzeba było je zastąpić mechanizmami sprawnego państwa - podkreślił Morawiecki.

Wskazał, że jednym z podstawowych problemów Polaków był problem z węglem. - Embargo Unii Europejskiej na węgiel z Rosji spowodowało, że musieliśmy dość gwałtownie szukać nowych kierunków i zwiększać import z już istniejących kierunków. Problemem była też cena węgla. Jeszcze dwa, trzy miesiące temu węgiel na składach był po 3,5-4 tysiące złotych, a nawet przekraczał 4

tysiące złotych za tonę - powiedział premier.

Morawiecki przypomniał, że rząd wprowadził dopłaty do węgla. - To też okazało się niewystarczające. Dlatego weszliśmy w cały ciąg logistyczny, w cały układ transportu, od importu przez przeładunek w portach, jak tu, w Gdańsku. Uruchomione zostały wszystkie możliwości przeładunkowe, także przywóz z zagranicy przez Łotwę, porty ARA, czyli Amsterdam, Rotterdam i Antwerpia w Belgii, Holandia, Niemcy, z całego świata - wyliczał premier.

- Dzisiaj mogę powiedzieć po rozmowie z wojewodą i szefami portów w Gdańsku, że mamy klęskę urodzaju. Wiemy, że ten węgiel jest - stwierdził. Podkreślił, że pracownicy pracują 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu. Szef rządu dodał, że węgiel jest wywożony transportem kolejowym i samochodowym. - Dzisiaj problem polega na tym, że w niektórych gminach składy węglowe, z którymi gminy podpisały umowy, i place wykorzystywane przez te gminy są już pełne. Dlatego tu czeka kilka składów pociągowych, aby móc wyjechać z węglem do Polski - mówił.



Premier Morawiecki podkreśla, że pracownicy pełnią dyżury przez 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu

Premier powiedział też, że opozycja powinna dołożyć swój pozytywny głos do tego, co się dzieje, bo dziś mówi, że węgla jest za dużo. - Mówili, że cena węgla jest za wysoka, bo była rzeczywiście za wysoka, ale dzisiaj pojawiają się głosy, że cena węgla jest za niska, bo składy węglowe muszą gwałtownie obniżyć tę cenę. O to nam chodziło, żeby cena węgla była jak najniższa. Dziś ona jest poniżej 2 tys. zł - powiedział Morawiecki. Dodał,

że są gminy, gdzie można kupić węgiel po 1500 czy 1600 zł.

- Jak doliczymy do tego 1 tys. zł do tony przekazane, to powoduje, że ta cena jest przyswoita, na poziomie niewiele przekraczającym lub bardzo podobnym do tej, jaka była przed inflacją, przed tą zwykłą ceną - zaznaczył.

Morawiecki przekazał też, że już ponad 2 tys. gmin podpisało umowy z importerami. Odnosząc się do faktu, że jeszcze ponad 200 gmin nie podpisało umów, premier powiedział, że „jeśli trzeba będzie gdzieś awaryjnie dostarczyć węgiel, to jesteśmy po to, żeby do każdej gminy dostarczyć rzeczywiście ten węgiel”. Zapewnił też, że w razie potrzeby zostanie zorganizowana odpowiednia logistyka, aby w żadnym gospodarstwie węgla nie zabrakło.

Na temat węgla mówił też w Polsce wiceprzewodniczący wykonawczy Komisji Europejskiej Frans Timmermans. W czasie konferencji na Stadionie Śląskim w Chorzowie poinformował, że KE w poniedziałek zatwierdziła pięć planów sprawiedliwej transformacji polskich regionów górniczych. Łączna wartość zatwierdzonych planów to 3,85 mld euro. PAP

Jarosław Kaczyński komentuje napięcie między Mateuszem Morawieckim a Zbigniewem Ziobrą

oprac. Lidia Lemaniak
Warszawa

Prezes Prawa i Sprawiedliwości odniósł się do konfliktu, który trwa między szefem rządu a liderem Solidarnej Polski.

Jarosław Kaczyński w rozmowie w Radiu Wrocław podkreślił, że głosowanie nad wotum nieufności wobec ministra sprawiedliwości „na pewno nie będzie próbą siły między

premierem Morawieckim a ministrem Ziobrą”. - Premier Morawiecki z całą pewnością będzie bronił z mównicy sejmowej pana ministra i będzie głosował, a także ci najbliżsi mu ludzie, będą głosowali za tym, żeby to wotum nieufności odrzucić - mówił.

Kaczyński dodał, że racje dominują po stronie premiera. - Minister po prostu nie dostrzega różnego rodzaju komplikacji. No jakby nie zdaje sobie sprawy z zakresu uwikłań,

w których jest Polska i musi być, bo jesteśmy na rynku światowym i jednocześnie jesteśmy w tych uwikłaniach, które wynikają z naszej obecności w Unii Europejskiej, a jednocześnie nasze społeczeństwo - i to jest wynik zdrowego rozsądku - chce, żeby Polska w Unii Europejskiej była. Gdyby to wszystko wziąć pod uwagę, to, owszem, zdarzają się błędy, ale generalnie rzecz biorąc, ta linia, która jest reprezentowana przez pre-

miera, jest linią bezalternatywną - powiedział.

Prezes PiS pytany był też m.in. o to, czy Polska otrzyma pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy przed przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi. - Co do tej sprawy to się nie wypowiadam, bo za wiele już było zwrotów sytuacji, żeby można było cokolwiek przewidzieć. Już parę razy wydawało, że już wszystko jest załatwione - mówił Kaczyński. PAP

AUTOPROMOCJA

0010679826

Zaprzęg
św. Mikołaja

GŁOS

OZNACZ SANIE

św. Mikołaja swoim logo
i sprezentuj dzieciom piękne Święta

Dołącz do akcji!

Monika Burchardt
monika.burchardt@polskapress.pl
tel. 500 324 451

Chiny luzują politykę „zero covid”. Wśród obywateli zamieszanie i niepewność

Anna Nagel
Kanton

Prawie trzy lata po wybuchu pandemii chińskie władze wciąż dążą do całkowitej eliminacji koronawirusa, ale wiele obszarów i miast zwolniono z lockdownów i masowych badań.

Choć w kraju codziennie wykrywane są dziesiątki tysięcy nowych infekcji, chińskie metropolie ogłosiły w ostatnich dniach łagodzenie restrykcji. Część komentatorów odbiera to jako zapowiedź dalszego odchodzenia od polityki „zero covid” i rezygnacji z ograniczeń na granicach. Analitycy z banku Goldman Sachs ocenili w poniedziałek, że otwarcie kraju może nastąpić w kwietniu. Zdaniem innych może do niego dojść później, w przyszłym roku - podała agencja Reutersa.

Inwestorzy pozytywnie zareagowali na doniesienia o luzowaniu restrykcji. Jednak nagłe wstrzymanie masowych badań w niektórych miastach wywołało zamieszanie, ponieważ



Globalne rynki pozytywnie reagują na perspektywę odejścia od restrykcyjnej polityki i otwarcia Chin

część wznawiających działalności firm i innych miejsc publicznych wciąż wymagało okazywania ujemnych wyników. Doprowadziło to do dużych kolejek w punktach testów, które wciąż działały, między innymi w Pekinie i Kantonie.

Chińskie media sugerują tymczasem, że kraj może obniżyć oficjalną klasyfikację Covid-19 w hierarchii chorób zakaźnych w związku z mniejszą zjadliwością dominującego obecnie wariantu koronawirusa Omikron.

Eksploduje w Rosji. Zniszczenia m.in. na lotnisku wojskowym

Karolina Wrońska
Moskwa

Do dwóch niemal jednocześnie wybuchów doszło na lotniskach pod Riazaniem i miastem Engels, w europejskiej części Rosji.

W wyniku eksplozji zginęły co najmniej trzy osoby, uszkodzono też kilka samolotów wojskowych - poinformował niezależny rosyjski portal Meduza.

Na lotnisku w pobliżu Riazania miał miejsce wybuch cysterny z benzyną.

W konsekwencji tego zdarzenia, a także spowodowanego nim pożaru co najmniej trzy osoby poniosły śmierć, a sześć zostało rannych. Jeden z samolotów został uszkodzony.

Z kolei na pasie startowym w bazie rosyjskich sił powietrznych w pobliżu miasta Engels, w obwodzie saratowskim, doszło do wybuchu bezzałogowego aparatu latającego. Uszkodzono dwa strategiczne bombowce Tu-95, dwie osoby zostały ranne - powiadomiła



Liczba lotów bojowych przeprowadzanych przez rosyjskie samoloty nad Ukrainą zmniejszyła się znacząco w porównaniu z pierwszymi tygodniami wojny

Meduza za kanałem Baza na Telegramie.

Baza lotnicza w pobliżu miasta Engels jest wykorzystywana przez rosyjskie wojska do atakowania celów cywilnych na Ukrainie. Z lotniska startują bombowce Tu-95, które następnie wyrzucają rakietowe pociski manewrujące w kierunku sąsiedniego kraju. Riazan leży około 200 km

na południowy wschód od Moskwy. Baza lotnicza w mieście Engels znajduje się około 800 km od granicy z Ukrainą.

Tymczasem liczba lotów bojowych przeprowadzanych przez rosyjskie samoloty nad Ukrainą zmniejszyła się znacząco w porównaniu z pierwszymi tygodniami wojny, a Rosja straciła do tej pory ponad 60 samolotów,

w tym prawdopodobnie w ostatnich dniach myśliwsko-bombowy Su-24M Fencer i samolot do ataków naziemnych Su-25 Frogfoot - przekazało w brytyjskie ministerstwo obrony.

- Rosyjskie samoloty przeprowadzają obecnie prawdopodobnie kilkadziesiąt misji dziennie, w porównaniu ze szczytowymi poziomami sięgającymi 300 dziennie w marcu 2022 roku - napisano w poniedziałek w codziennej aktualizacji wywiadowczej.

- Spadek liczby lotów jest prawdopodobnie wynikiem utrzymującego się wysokiego zagrożenia ze strony ukraińskiej obrony przeciwlotniczej, ograniczenia godzin lotu dopuszczalnych dla rosyjskich samolotów oraz pogarszającej się pogody. Ponieważ taktyka rosyjskiego ataku naziemnego w dużej mierze opiera się na rozpoznaniu wizualnym i amunicji niekierowanej, rosyjskie siły powietrzne prawdopodobnie utrzymują niski poziom operacji ataku naziemnego w czasie złej zimowej pogody - dodano.

MATERIAL INFORMACYJNY PARP

0010682792

Idea Rozwoju Twojego Biznesu": inwestycje i efektywność energetyczna

Wzrost PKB oraz dochodów mieszkańców powinien wynikać bezpośrednio ze wzrostu produktywności i innowacyjności przedsiębiorstw. Jest to jedno z podstawowych założeń polityki gospodarczej państwa. Fakt ten wymaga zwiększenia poziomu inwestycji w gospodarce, dlatego tak ważne jest wspieranie nowych inwestycji, realizowanych przez przedsiębiorców.

Pomoc publiczna na nowe inwestycje była omawiana podczas siódmej videokonferencji z cyklu **Idea Rozwoju Twojego Biznesu** pt. „Program grantów na nowe projekty inwestycyjne, szczególnie istotne dla polskiej gospodarki. Na co będzie można uzyskać dotację?”.

Granty na inwestycje

W trakcie spotkania **Zofia Kilian** z Centrum Inwestycji Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu wyjaśniła uczestnikom, że w ramach programu wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu dla polskiej gospodarki na lata 2011–2030 wsparcie jest udzielane z dwóch tytułów: kosztów kwalifikowanych tworzenia nowych miejsc pracy i kosztów kwalifikowanych inwestycji. Program

jest w całości finansowany ze środków budżetu państwa. Następnie przybliżyła zasady korzystania z pomocy publicznej przez przedsiębiorców, wskazując różnice wysokości wsparcia inwestycji dla firm w zależności od ich wielkości i lokalizacji.

Wsparcie przyznawane jest w formie dotacji na podstawie dwustronnej umowy zawartej pomiędzy ministrem właściwym do spraw gospodarki a inwestorem. Ważne jest przy tym zachowanie zasady, że jest ona wypłacana proporcjonalnie do stopnia realizacji zobowiązań. Wszystkie szczegółowe założenia procesu aplikowania i rozliczania przyznanego grantu na inwestycje omówiła **Karolina Król-Skowyrska** z Centrum Inwestycji, Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.

Z grantów mogą skorzystać podmioty realizujące zarówno duże inwestycje o istotnym znaczeniu dla gospodarki, jak i średniej wielkości projekty, które są innowacyjne. Jako uzupełnienie grantów, dostępne są także inne instrumenty wsparcia projektów inwestycyjnych, takie jak: zwolnienie z podatku dochodowego, zwolnienie

z podatku od nieruchomości, czy dotacje współfinansowane z funduszy strukturalnych UE udzielane w ramach krajowych i regionalnych programów operacyjnych. Aplikacja o grant musi być złożona przed rozpoczęciem inwestycji do Ministerstwa Rozwoju i Technologii oraz PAIH.

Druga część videokonferencji miała charakter dyskusji. Ekspertki zachęcały, by przed złożeniem wniosku i formularza o grant skonsultować się z PAIH, co ułatwi przygotowanie dokumentów aplikacyjnych. Mówiły też o nowelizacji przepisów, która wkrótce ma uprościć zasady pomocy publicznej.

Efektywność energetyczna

Jak kształtować politykę energetyczną w firmie, jakich obszarów działalności dotyczy w głównej mierze i jakie daje korzyści, wyjaśniali z kolei eksperci podczas ósmej videokonferencji z cyklu **Idea Rozwoju Twojego Biznesu** pt. „Czy efektywność energetyczna wpływa na koszt prowadzenia działalności gospodarczej? Sprawdzamy!”.

W trakcie spotkania **dr inż. Cezary Szwed** z Politechniki

Warszawskiej przekonywał, że sposobów na poprawę efektywności jest wiele, w tym m.in.: zmiana dostawcy prądu na oferującego tańsze taryfy, wymiana maszyn i urządzeń na zużywające mniej energii czy zapewnienie dostaw prądu z własnych źródeł. Poprawa efektywności energetycznej w każdej firmie jest częścią większego procesu, jakim jest zarządzanie zużyciem energii w przedsiębiorstwie. Chcąc wykorzystać niższe taryfy opłat za prąd w nocy, możemy przesunąć pracę urządzeń pobierających najwięcej energii na nocną zmianę.

Na to, że poprawa efektywności energetycznej ma dla firmy znaczenie nie tylko od strony zysków, zwracała uwagę **Aleksandra Stępiak** ze Stowarzyszenia Fala Renowacji. Poprawa efektywności energetycznej, to nie tylko opłacalność, ale i konieczność. Ta druga wynika z polityki Unii Europejskiej, a zwłaszcza realizacji obowiązującej od 2019 r. Zielonego Ładu. Działania na rzecz poprawy efektywności ener-

getycznej są zdecydowanie tańsze od inwestycji w dodatkowe źródła energii. W trzeciej prezentacji **dr hab. inż. Szymon Firląg** z Politechniki Warszawskiej na przykładzie uczelni i firm z branży budowlanej pokazywał, jak konkretnie poprawić efektywność energetyczną w procesie produkcji i nie tylko. Ekspert zwrócił uwagę, że takiej efektywności powinniśmy szukać nie tylko w zakresie energii elektrycznej, ale także w odniesieniu do zużywanego gazu.

Według Międzynarodowej Agencji Energetyki, przedsięwzięcia oraz osoby prywatne mogą wpłynąć na zmniejszenie zużycia gazu, bo obniżenie temperatury w termostatach o 1°C przekłada się na oszczędność 10 mld m³ gazu rocznie. Każdy następny 1°C to kolejna oszczędność pieniędzy. Według raportu Forum Energii „Jak obniżyć rachunki za energię przed najbliższą zimą?” redukcja ciepła w nieużywanych pomieszczeniach czy montaż termostatów stabilizujących temperaturę to

obniżenie rachunków nawet o 8 proc. za każdy 1°C. Wśród dobrych praktyk w zakresie poprawy efektywności działań energooszczędnych wskazywano na: redukcję zużycia energii, lepsze wykorzystanie tej, którą już dysponujemy i przestawienie produkcji energii na zielone źródła.

Darmowe konferencje dla przedsiębiorców

Cykl videokonferencji **#idearozwojubiznesu** jest współorganizowany przez **Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości** oraz **Ministerstwo Rozwoju i Technologii**. Podczas spotkań, które odbywają się we wtorki i czwartki przez pięć tygodni do 8 grudnia włącznie, omówione zostaną najbardziej aktualne tematy związane z prowadzeniem biznesu w Polsce, nowe rozwiązania i regulacje prawne, a także zagadnienia, takie jak transformacja cyfrowa, efektywność energetyczna i zielona gospodarka. Udział w wydarzeniach jest bezpłatny. Szczegóły można znaleźć na stronie <https://www.parp.gov.pl/idearozwojubiznesu>

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

3,5 tys. 45%

stacji pod marką ORLEN
ma działać w Europie
do 2030 r.

ma wynosić udział stacji
zagranicznych w sieci PKN
ORLEN

79

stacji na Węgrzech przejął
PKN ORLEN na mocy podpi-
sanej kilka dni temu umowy

ZA TYDZIEŃ:

• Święta z długami w tle.
Raport o sytuacji
konsumentów

Drożejące auta zniechęcają do zakupu? Niekoniecznie...

Tomasz Troczyński
redakcja@polskapress.pl

Do końca października zarejestrowano 399 669 nowych pojazdów osobowych i dostawczych do 3,5 t. To spadek o 9% wobec 2021 r.

Według Cofidis Polska średnia cena aut, które Polacy kupili w tym roku posilkując się kredytem, wzrosła aż o 15% w stosunku do 2021 r. i obecnie wynosi ok. 41 tys. zł.

Od stycznia do końca października zarejestrowano w Polsce 399 669 nowych samochodów osobowych i dostawczych do 3,5 t, czyli o 9% mniej niż w analogicznym okresie 2021 r. Wrzesień był pierwszym miesiącem br., kiedy zanotowano wzrost rejestracji aut w stosunku do tego samego okresu

Wrzesień był pierwszym miesiącem br., kiedy zanotowano wzrost rejestracji aut w stosunku do tego samego okresu sprzed roku.

sprzed roku. A nawet tegoż roku wrzesień przyniósł trzeci wynik liczby rejestracji pojazdów od 2007 r., zatem widać duże poruszenie na rynku.

Sierpień 2022 r. był pod względem liczby udzielonych kredytów na zakup samochodu rekordowym miesiącem w hi-

storii obecności Cofidis na polskim rynku. Polacy tłumnie ruszyli do salonów, dealerów i komisów w celu nabycia auta - najczęściej na kredyt - komentuje dyrektor generalny Cofidis Polska, Nuno de Oliveira.

Niestety mało prawdopodobne jest, że IV kwartał 2022 r.

zakończymy z wyższą liczbą zarejestrowanych pojazdów niż w 2021 r.

Nie dość, że starsze, to jeszcze droższe

Jak wynika z danych Cofidis, średnia cena pojazdu zakupionego w tym roku - finansowanego w całości lub części kredytem - wynosi ok. 41 tys. zł. Jest to wzrost aż o 15% w stosunku do analogicznego okresu w 2021 r. Wzrost średniej ceny pojazdu idzie w parze także z wiekiem auta - średnia wynosi już 7,8 lat, co również stanowi wzrost - aż o 0,4 r.

Realny wzrost ceny zakupu pojazdów jest wyższy i jest efektem wzrostu ceny aut, ale też jest wynikiem wzrostu ceny kredytów. Zatem warto postawić na możliwie jak najkorzystniejsze produkty finansowe.

Polscy kierowcy są coraz bardziej zainteresowani alternatywnymi do zakupu za gotówkę formami finansowania. Warto rozważyć wynajem długoterminowy z gwarancją stałej raty oraz możliwością wliczenia serwisu i ubezpieczenia w kwotę miesięcznej raty. W październiku udostępniliśmy w tej formule blisko 50% wszystkich samochodów z platformy Automarket.pl. Dwa lata temu zdecydował się na niego co trzeci klient - mówi Tomasz Otto, dyrektor Departamentu Strategii i Marketingu PKO Leasing.

W nadchodzących miesiącach możemy się spodziewać, że ceny używanych aut wzrosną nawet o 8%. Dostrzegamy, że zwiększa się akceptacja przedsiębiorców na zakup używanych pojazdów, co w wielu przypadkach pozwala na uzyskanie oszczędności. Warto roz-

ważyć wsparcie zakupu auta tańszymi formami finansowania - leasingiem lub kredytem samochodowym. 2023 r. najpewniej przyniesie wzrost cen transakcyjnych, ale będzie to już nieznaczna podwyżka - mówi Marcin Szulc z Cofidis Polska.

Jak wskazuje Związek Przedsiębiorstw Finansowych podsumowując III kwartał 2022 r., zmniejsza się prawdopodobieństwo zakupu przez Polaków dóbr trwałych. W ciągu roku jedynie 10,5% badanych rozważa zakup auta, a aż 78% planuje ten wydatek sfinansować w całości lub w części kredytem. Dla porównania - w II kwartale zakup pojazdu planowało 11,4% osób, a 74,1% rozważało wzięcie kredytu na ten cel.

Cofidis też szacuje, że w najbliższym czasie może pojawić się mniejsze zainteresowanie zakupem samochodu. ©

MATERIAL INFORMACYJNY PZU

0310662044

Benefity pracownicze to pożytek dla pracowników i pracodawców. Poznaj korzyści płynące z dodatkowych bonusów dla pracowników

Platforma benefitowa to usługa o wielu zaletach, dzięki której w łatwy sposób można nie tylko udostępnić pracownikom atrakcyjne dodatki, lecz również ułatwić rozliczenia z nimi oraz poprawić komunikację w firmie. Zastosowane w niej rozwiązania wiążą się zatem z licznymi korzyściami dla obu stron.

Coraz więcej firm decyduje się na sprawdzone rozwiązania, takie jak np. platforma benefitowa PZU, która zbiera doskonałe opinie wśród pracodawców i pracowników. Wynika to przede wszystkim z prostoty jej obsługi, licznych opcji oraz szerokiego katalogu dostępnych świadczeń.

Jak wygląda doładowanie środków na platformie benefitowej?

Każdy z pracowników, który korzysta z platformy benefitowej, może w ramach ZFŚS skorzystać ze środków z różnych źródeł - a więc z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, jak i środków obrotowych. Wystarczy, że pracodawca dokona odpowiedniego doła-

dowania. Na udostępnionym koncie online widoczna jest określona pula, którą można dopasować do swoich potrzeb, nabywając za nią, tak jak w sklepie, różne produkty i usługi. Co niezwykle ważne, platforma benefitowa może być zintegrowana z systemem kadrowo - płacowym. Oznacza to, że dane o wykorzystanych świadczeniach mogą automatycznie trafiać do działu odpowiedzialnego za rozliczenia wynagrodzeń. To znaczne uproszczenie, dzięki któremu firma może zyskać dodatkowe oszczędności.

Top 5 najczęściej kupowanych benefitów na platformie PZU Benefits w ramach ZFŚS

Platforma Benefit



PZU daje duże możliwości, jeśli chodzi o oferowane świadczenia w ramach ZFŚS. Najbardziej znane i cenione wśród pracowników są karty na zakupy w popularnych sklepach online i stacjonarnych, bilety do kina i wydarzenia kulturalne, karnety sportowe PZU Sport, dofinansowanie udziału w za-

wodach sportowych, czy też dofinansowanie wczasów. To TOP 5, jeśli chodzi o dostępne benefity, ale ich katalog jest znacznie szerszy. Co niezwykle ważne, użytkownik platformy ma do niej dostęp online przez 24 godziny na dobę, 365 dni w roku, z każdego urządzenia, także przenośnego.

Platforma benefitowa a digitalizacja procesów HR

Platforma benefitowa to usługa, która cieszy się dużym zainteresowaniem wśród pracodawców, ze względu na to, że ułatwia ona codzienną pracę przez digitalizację procesów HR. Dzięki takiemu rozwiązaniu możliwe jest bowiem nie tylko szybkie rozliczanie pracowników, ale także zmniejszenie obiegu papierowego o określone wnioski. Część z nich można bowiem złożyć przez nią elektronicznie. Doskonałym tego przykładem są: wnioski o wczasy pod gruszą, dofinansowanie okularów czy też o zapomóg w trudnej sytuacji finansowej. Platforma benefitowa zachęca także do organizowania zbiórek na określony cel, co wpływa na motywację całej kadry, sprawiając, że pracownicy integrują się ze sobą. Narzędzie oferowane przez PZU jest ponadto bardzo elastyczne. Pozwala ono na wprowadzenie wielu

zmian, które są indywidualnie dopasowane do danego zakładu pracy i rodzaju prowadzonej działalności.

Jak zyskać dostęp do platformy PZU Benefits?

W celu uzyskania dostępu do platformy PZU Benefits należy wypełnić formularz kontaktowy, w którym podajemy podstawowe dane firmy, a więc nazwę, adres, numer NIP i liczbę osób zatrudnionych. Przedstawiciel PZU Benefits skontaktuje się, by porozmawiać o potrzebach i możliwościach pracodawcy. Na tej podstawie zostanie przygotowana oferta cenowa. Po jej akceptacji należy podpisać z PZU umowę na czas nieokreślony i doładować konto odpowiednią kwotą środków obrotowych zakładu pracy lub Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Wdrożenie systemu kafejnego PZU w firmie jest możliwe na atrakcyjnych warunkach.

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI



Poznajcie nasze ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI! Jesteśmy gotowi się założyć, że święty Mikołaj ze swoim „ho, ho, ho” też z przyjemnością obejrzy nasz dzisiejszy dodatek pełen sympatycznych buziek. - To już taka nasza tradycja, że co roku o tej porze szukamy dzieci na okładkę specjalnych wydań gazety. Na laureatów czeka też jednak mnóstwo fantastycznych nagród - mówi redaktor prowadząca plebiscyt Katarzyna Borek. Jak wyjaśnia: tworzymy wielką świąteczną galerię zdjęć dzieci z naszego województwa. Spośród maluszków, dziewczynek i chłopców nasi Czytelnicy wybiorą dzieci, które trafią na okładki świątecznego i noworocznego wydania gazety. Wszystkie przesłane zdjęcia możecie zobaczyć właśnie dziś w tym specjalnym dodatku z okazji mikołajek: - Czekają wspaniałe nagrody, a wśród nich rodzinne sesje fotograficzne, vouchery na torty urodzinowe a także vouchery na zakupy w sklepach SMYK! Takie nagrody to nawet święty Mikołaj, by komentował, mrucząc z podziwu „ho, ho, ho”...



Andrzej Furmaniak GPZ.15



Antoni Piotr Suchta GPZ.29



Brajan Buczkowski GPZ.16



Daniel Szakowski GPZ.7



Dominik Jaśkowski GPZ.1



Eryk Perkowski GPZ.8



Fabian Kostecki GPZ.39



Jakub Biały GPZ.37



Jerzy Patyna GPZ.9



Kacper Biernacki GPZ.34



Kacper Komański GPZ.17



Krystian Komański GPZ.18



Ksawery Abramczuk GPZ.36



Michał Bąska GPZ.26



Oliwier Buczkowski GPZ.19



Oskar Jaczewski GPZ.20



Piotr Michalik GPZ.21



Rafał Milewicz GPZ.38



Szymon Bińczak GPZ.23



Szymon Lisiecki GPZ.35



Tymoteusz i Franciszek Szyszło GPZ.6



Wiktor Zich GPZ.2



Agata Kušta GPD.26



Antonina Bryłowska GPD.23



Eстера Perkowska GPD.6



Joanna Radziszewska GPD.32



Julia Kostecka GPD.37



Kaja Stępkowska GPD.13



Lena Jacewicz GPD.1



Maja Sosińska GPD.15



Marcelina Sopata GPD.24



Martyna Griechen GPD.33



Martyna Taraska GPD.16



Mia Żurawska GPD.8



Nicole Jaśkowska GPD.4



Oliwka Wójtowicz GPD.25



Zofia Patyna GPD.9



Zofia Roberts GPD.10



Adam Bobryk GPM.40



Alan Milewczuk GPM.83



Amelia Gradowska GPM.38



Amelia Maria GPM.7



Anastazja Hapka GPM.80



Anastazja Jęczyńska GPM.27



Antoni Kušta GPM.58



Daniil Shcherba GPM.1



Dawid Hrytsyshyn GPM.63



Hanna Bińczak GPM.41



Hanna Stodulska GPM.79



Iga Biemacka GPM.66



Iga Kuśnierczak GPM.17



Janek Poliński GPM.18



Józef Patyna GPM.20



Julia Ołoszczyńska GPM.72



Kacper Sadowski GPM.21



Kamil Maślorz GPM.22



Karol Gajewski GPM.53



Kira Zetser GPM.78



Klara Jacewicz GPM.23



Liliana Dudek GPM.49



Maciej Markowski GPM.26



Maciej Milewczuk GPM.84



Maja Rychert GPM.48



Marcelina Mazurek GPM.28



Maria Gordel GPM.54



Matylda Cybulska GPM.24



Michalina Cybulska GPM.64



Milan Zakaszewski GPM.8



Milena Murawska GPM.9



Natalia Lisiecka GPM.67



Nataniel Cur GPM.77



Nikodem Zalewski GPM.29



Nina Szostko GPM.68



Olivier Jermalonek GPM.45



Oliwia Józwin GPM.10



Oliwier Kaziul GPM.11



Oliwier Łopuszyński GPM.69



Paweł Koldra GPM.30



Sofija Horobets GPM.2



Sołija Kowalczyk GPM.55



Sviatoslav Veres GPM.43



Waleria Prokopcuk GPM.61



Wiktor Staniszewski GPM.82



Zosia Krakowiak GPM.56



Zuzanna Modrzejewska GPM.50



Antoni Kopeć GPZ.31



Antoni Ślusarski GPZ.3



Dajan Mądryński GPZ.11



Damian Safaryn GPZ.32



Daniel Nikolajenko GPZ.22



Franciszek Biskup GPZ.27



Franciszek Gdaniec GPZ.12



Hubert Koziel GPZ.24



Jacek Wiciński GPZ.33



Jan Grzesiak GPZ.13



Jeremi Ciechanowski GPZ.14



Kacper Gadomski GPZ.25



Karol Kurzyk GPZ.28



Ksawery Tarka GPZ.4



Michał Jurczak GPZ.30



Natan Momeu GPZ.10



Paweł Kolodyński GPZ.5



Antonina Przybyłkiewicz GPD.17



Julia Dąbrowska GPD.5



Julia Krusińska GPD.7



Julia Pawelczyk GPD.20



Julia Wach GPD.28



Kornelia Krajewska GPD.14



Kornelia Stachowiak GPD.34



Lena Krajnik GPD.11



Liliana Pietrzycka-Jankowska GPD.29



Livia Wojcicka GPD.30



Maja Koziel GPD.18



Michalina Sieradzka GPD.12



Nadia Klawikowska GPD.27



Natalia Kierzek GPD.22



Oliwia Luhm GPD.19



Sara Cieślak GPD.35



Adrianna Pudzowska GPM.12



Alan Kędzior GPM.31



Alan Salomon GPM.90



Aleksander Pograniczny GPM.32



Amelia Wiśniewska GPM.3



Dmytro Kravtsov GPM.85



Fabian Bąk GPM.13



Fabian Marszałek GPM.4



Filip Luhm GPM.5



Franciszek Więkowski GPM.46



Hanna Gadomska GPM.42



Hanna Graczyk GPM.33



Hanna Mazuś GPM.76



Jan Puzdrowski GPM.51



Julia Bobrowska GPM.73



Julia Miśkowiec GPM.25



Julia Pietras GPM.19



Kasia Runowska GPM.87



Klaudia Michalejko GPM.74



Krystian Tomasik GPM.62



Leon Kopeć GPM.59



Lilianna Kiedrowska GPM.39



Liwia Szałc GPM.81



Maja Majsak GPM.70



Marcel Wittka Jeżewski GPM.88



Maria Gołębiowska GPM.6



Maria Mielewcyk GPM.34



Michalinka Łyżwińska GPM.52



Mikołaj Kleba GPM.60



Miłosz Krajewski GPM.35



Miłosz Labuda GPM.14



Nikodem Dederko GPM.15



Piotruś i Oliwier Nehring GPM.71



Róża Sztandera GPM.89



Stanisław Bronk GPM.65



Stanisław Lipski GPM.36



Stefan Stachowiak GPM.44



Tymon Rokita GPM.75



Tymoteusz Świątek GPM.16



Zofia Jurczak GPM.57



Zofia Wittka Jeżewska GPM.86



Zuzanna Sygnowska GPM.37



Benjamin Larsen GPM.91

ZAGŁOSUJ!

Aby zagłosować,
wyślij na nr **7303**
SMS o treści podanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 z VAT)

Bądź Mikołajem. Zawodowo

Zbigniew Biskupski
zbigniew.biskupski@polskapress.pl

Bożonarodzeniowe rekrutacje ruszyły pełną parą. Ile można zarobić, wcielając się w Świętego Mikołaja? Oferty pracy na święta.

Grudzień to okazja na solidny zarobek, zwłaszcza dla osób, które z różnych względów nie mogą pracować na stałe. Sezon zaczyna się już w mikołajki, a potem z każdym dniem, aż do końca roku, ofert będzie przybywać. Dorobić można zarówno w kraju, jak i wyjeżdżając za granicę do prac związanych z Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem.

Gdy w centrach handlowych już pojawiły się bożonarodzeniowe dekoracje, portale ogłoszeniowe zapęłniały się ofertami pracy dla Świętych Mikołajów i jego pomocników, ale nie tylko. Jak wynika z raportów Grupy Progres i SeniorApp, świąteczne rekrutacje w firmach ruszyły z pełną mocą. Zwiększa się również zapotrzebowanie na świadczenie pomocy w robieniu zakupów czy sprzątanii mieszkań.

Praca w świątecznej atmosferze

Chętni do sezonowych prac świątecznych mogą przebierać w etatach, które oferuje sektor handlu, produkcji czy usług. Według najnowszych danych Grupy Progres - w porównaniu do innych, spokojniejszych miesięcy roku - wzrost zapotrzebowania na kadrę w ww. branżach wynosi obecnie od 20 do 30 procent (w zależności od sektora). Praca czeka nie tylko na kasie czy przy wykładaniu towarów. Nie brakuje ofert dla kandydatów gotowych wcielić się w rolę świątecznych postaci, ale także chcących sprzedawać choinki czy inne produkty bożonarodzeniowe albo pakować prezenty.

dzeniowe albo pakować prezenty.

Zatrudnia m.in. Poczta Polska, która chce przyjąć 600 dodatkowych osób do obsługi świątecznych przesyłek (pracownicy sortowni, kierowcy oraz kurierzy).

- Odnawiamy znaczny wzrost zainteresowania pracą tymczasową i jest on widoczny zarówno wśród firm, jak i kandydatów chętnych do podjęcia tego typu zatrudnienia. Wzmoczone zapotrzebowanie kadrowe wśród pracodawców z sektorów handlowego, produkcji spożywczej, tekstylnego oraz produkcji zabawek zaobserwowaliśmy już pod koniec trzeciego kwartału - mówi Paweł Dąbrowski, prezes spółki operacyjnych w Grupie Progres.

- Podobnie jest w e-commerce czy logistyce, potrzebu-

jącej dzisiaj ogromnej liczby rąk do pracy przy dystrybucji towarów, na które zapotrzebowanie przed świętami, mimo kryzysu gospodarczego, jest duże. Pojawia się też sporo propozycji wcielania się w świąteczne postaci, w sprzedaży choinek czy na różnego rodzaju bożonarodzeniowych stoiskach i jarmarkach. Ofert zatrudnienia do prac świątecznych będzie jeszcze więcej na przełomie listopada i grudnia - dodaje Dąbrowski.

Praca dla Mikołaja: ile można zarobić

Liczba ogłoszeń jest tym większa, że Mikołajów poszukują osoby indywidualne, centra handlowe i firmy - na swoje Christmas Parties.

W zależności od miejsca zatrudnienia różnić będą się stawki godzinowe.

Podczas półgodzinnej wizyty w domu Mikołaj zarobi w okolicach 100-150 zł.

Swoimi prawami cenowymi radzić się będą jednak odwiedziny w wigilię. Podczas kilku godzin pracy w przeddzień Bożego Narodzenia można powiększyć swój budżet nawet o 1000-1300 złotych.

Towarzyszące Mikołajowi Śnieżynka lub Elf zarobią w ten sposób od 130 do 200 zł za odwiedziny.

Gościnne występy Mikołaja podczas firmowych imprez to zarobek rzędu 100 złotych za godzinę, a Śnieżynki około 40 zł.

W centrum handlowym również nie brakuje okazji do zarobku dla Mikołajów i jego pomocników. Tu wynagrodzenie wynosi ok. 100 zł netto za godzinę dla „Siwo-

brodego” i 15 zł dla Śnieżynki i Elfów.

W tej pracy sprawdzą się osoby o konkretnych cechach i z konkretnymi umiejętnościami.

Święty Mikołaj czy Śnieżynka muszą mieć dobry kontakt z dziećmi i rodzicami, być kreatywni, posiadać pewne zdolności aktorskie. Jeśli ktoś nie ma takich cech, a chce dorobić przed świętami, to z pewnością znajdzie pracę na innym stanowisku - zapewnia Paweł Dąbrowski.

Sprzedawca choinek: zarobek z prowizją za utarg

Wśród ogłoszeń, w których najważniejsza jest dyspozycyjność, znajdują się między innymi te dla sprzedawców choinek. Tutaj, oprócz podstawowego wynagrodzenia ok. 25 zł za godzinę, możemy liczyć na prowizję za sprzedaż, a także dodatek energetyczny za pracę na mrozie. Duże możliwości zarobku dają również oferty pracy dla pracowników produkcyjnych - zarówno tych, którzy będą brać udział w samym procesie produkcyjnym świątecznych upominków czy bombek, jak i pakujących prezenty. Tutaj stawki godzinowe oscylują wokół 23 zł. Na dużo wyższe zarobki mogą liczyć ci, którzy zdecydowali się na wyjazd za granicę.

Pracownik produkcyjny w Holandii, oprócz gwarantowanego mieszkania i pomocy w transporcie, otrzyma wynagrodzenie w wysokości blisko 14 euro za godzinę (przy przepracowaniu 40 godzin tygodniowo).

Jeśli natomiast zdecyduje się na pracę w nocy, zarobi w godzinę ponad 18 euro. W Niemczech, dla osoby pracującej przy produkcji świątecznych bombek, godzinowe wynagrodzenie wynosi około 11 euro.

Opieka dla osób starszych

Zwiększa się liczba ofert dotyczących świadczenia usług związanych z przygotowaniem do świąt, ale jednocześnie rośnie też liczba osób gotowych świadczyć takie usługi.

Według danych SeniorApp, grupa osób poszukująca w listopadzie pomocy w posprzątaniu mieszkania - w porównaniu do analogicznego miesiąca 2021 r. - powiększyła się piętnastokrotnie. Liczba osób, które oferują taką pomoc, urosła od listopada ub. roku o ponad 100 proc.

Średnia cena za usługę sprzątania mieszkania wynosi ok. 70 zł za godzinę. Osoby robiące zakupy na zlecenie mogą zarobić kilkadziesiąt złotych za godzinę, w zależności od ich zakresu i czasu, który poświęcą na tę czynność, a za dotrzymywanie towarzystwa - od 30 zł za godz.

- Coraz większą grupę stanowią osoby poszukujące kogoś, kto - w okresie świąteczno-noworocznym - dotrzyma towarzystwa ich bliskim. Najczęściej to starsi ludzie, rodzice czy dziadkowie, którzy mieszkają daleko i są sami - zauważa Igor Marczak z SeniorApp.

- Przed nami dopiero pik tego rodzaju zamówień. Na ogół zaczyna się on już pod koniec listopada i trwa do końca grudnia. Na podstawie tegoż danych możemy prognozować, że wzrost liczby chętnych do prac związanych ze świętami - w porównaniu do grudnia 2021 r. - wyniesie 200 proc. Podobne wzrosty dotyczą liczby klientów. Dlatego, jeśli ktoś szuka wsparcia np. w przygotowaniu do świąt, to już powinien się tym zająć, bo za moment znalezienie odpowiedniej osoby do pomocy może być bardzo trudne - podsumowuje Igor Marczak. ©©

Grupa ORLEN rozwija sieć własnych stacji w Europie

Kamil Kusier
kamil.kusier@polskapress.pl

Grupa ORLEN przejęła i rozpoczyna rebranding 79 stacji paliw na Węgrzech, funkcjonujących obecnie pod marką Lukoil. Ponadto koncern nabędzie do połowy 2024 roku 103 kolejne stacje paliw zlokalizowane na Słowacji i Węgrzech.

Wejście Grupy ORLEN na rynek węgierski oraz pozyskanie kolejnych stacji na Słowacji to efekt fuzji PKN ORLEN i Grupy

LOTOS. Zgodnie ze strategią, do 2030 roku koncern będzie posiadał 3,5 tysiąca stacji pod marką ORLEN na co najmniej sześciu rynkach Europy Środkowo-Wschodniej, a udział stacji zagranicznych w całej sieci sprzedaży ma wzrosnąć z 37 do 45 procent.

- Zgodnie z zapowiedziami wzmacniamy naszą obecność na Słowacji, stając się jednym z czterech największych operatorów na tym rynku - mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN. - Rozszerzamy też sieć sprzedaży detalicznej

o nowy rynek, Węgry, na którym jesteśmy już obecni w obszarze hurtowym.

W efekcie realizowanej skutecznie ekspansji sieci sprzedaży zapewniamy bezpieczeństwo dostaw paliw i źródeł energii nie tylko w Polsce, ale też w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Nasze zaangażowanie i dobre rozpoznanie rynku pozwoli zaoferować nowym klientom w Europie najwyższej jakości produkty i usługi, zgodne z ich oczekiwaniami. Ze stacji pod marką ORLEN klienci na Węgrzech

będą mogli korzystać już od początku grudnia.

Jak czytamy w komunikacie spółki, koncern, w wyniku realizacji środków zaradczych związanych z przejęciem Grupy LOTOS, z początkiem grudnia br. stał się właścicielem 79 stacji na Węgrzech, na których w ciągu kilku dni logo Lukoil zostanie zastąpione marką ORLEN. W kolejnym etapie stacje będą dostosowywane do standardów sieci ORLEN.

Grupa ORLEN w ramach umowy z Grupą MOL doce-

lowo przejmie 143 stacje na Węgrzech i 39 stacji na Słowacji. Przejęcie i rebranding pozostałych 64 stacji na Węgrzech będzie sukcesywnie realizowany do połowy 2024 roku.

Równoległe będzie toczył się rebranding 39 stacji na Słowacji, który zakończy się w połowie 2023 roku. W efekcie marka ORLEN będzie obecna w sześciu krajach europejskich, gdzie kierowcy będą mogli zatankować na stacjach sieci ORLEN.

Po finalizacji transakcji koncern będzie posiadał łącznie



na Węgrzech i Słowacji ponad 230 stacji. Grupa ORLEN będzie jednym z czterech największych graczy na obu rynkach.

Giganci

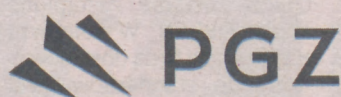
POLSKA PRESS 2022

„Giganci Polska Press” to projekt wyróżniający działania o fundamentalnym znaczeniu dla bezpieczeństwa Polski. Kapituła konkursowa pragnie nagrodzić osobowości za realizację przedsięwzięć, które poprawiają bezpieczeństwo Polek i Polaków. Nagrody zostaną przyznane w 7 kategoriach związanych z różnymi wymiarami bezpieczeństwa: militarnym, energetycznym, technologicznym, żywnościowym, gospodarczym, finansowym oraz związanym z ekosystemem.

Partnerzy



Partnerzy kategorii



Lasy Państwowe



KATEGORIA BEZPIECZEŃSTWO TECHNOLOGICZNE

Dynamiczny rozwój technologii pozwala na daleko posuniętą cyfryzację firm i biznesu. Przemysł 4.0 staje się faktem, a już mowa o Przemysle 5.0. Pionierskie technologie są cenniejsze od nowych złóż złota. Ich bezpieczeństwo to ochrona konkurencyjności firmy i zysków.

Już wiadomo, że robotyzacja i automatyzacja to nie rozwiązanie finalne, bo bez udziału człowieka nie odniesie sukcesu. Firmy globalne szykują się już na Przemysł 5.0, gdzie jest miejsce i dla robotów, i dla człowieka.

A za tym wszystkim stoją technologie, zwłaszcza cyfrowe: jedne przyspieszają cyfryzację, inne chronią know how – także w tym zakresie – przed cyberzagrożeniami. Bezpieczeństwo technologiczne staje się dziś bardziej niż kiedykolwiek wcześniej dobrem, które trzeba sobie zapewnić już na początku ekspansji rynkowej.

Nim Przemysł 5.0 się urealni, firmy mają po drodze do pokonania wiele trudności. Nie omijają one w szczególności małych i średnich przedsiębiorstw, ale i dla gigantów są wyzwaniem.

Przed pandemią COVID wydawało się, że najważniejszym wyzwaniem będzie doprowadzenie do neutralności klimatycznej, co we wspólnej Europie miał zagwarantować Zielony Ład. Tymczasem pandemia nieco zmieniła priorytety, ale kryzys energetyczny sprowadzony na świat przez Rosję, która dokonała agresji na Ukrainę, znów postawił priorytety przed rewolucją energetyczną. Trwa w tej chwili walka o to, która z nowych technologii stanie się liderem nowej energetyki: słońce, wiatr, a może wodór. Firmy pracują nad pionierskimi rozwiązaniami, a technologie, które stworzą, będą cenniejsze od nowo odkrytego złoża złota. Trzeba je więc chronić już od pierwszego dnia nowego projektu, a polskie przedsiębiorstwa, w tym np. PGNiG pracujący nad technologiami wodorowymi, wiedzą o tym najlepiej. Energetyka – jako pilna potrzeba rozwiązania problemu doraźnego – wysforowała się na czoło zadań do rozwiązania, ale nie zmieniła priorytetów. Gospodarka cyrkularna, czyli działanie firm i instytucji w obiegu zamkniętym, to wciąż zadanie do pilnego zrealizowania. Na tym polu wszelkie pionierskie rozwiązania to kolejne aktywa, nad bezpieczeństwem których trzeba czuwać. Dla zachowania przewagi, dla przeskoczenia konkurencji, dla rozwoju firmy i generowania zysków.

KATEGORIA BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE

Polsce nie grozi głód, nie ma także zagrożeń dla polskiego eksportu. Nasze rolnictwo jest wyjątkowo różnorodne, a tym samym odporne na sytuacje kryzysowe. Do tego w 2021 r. pobiliśmy rekord eksportu żywności.

Wybuch wojny i agresja Rosji na Ukrainę doprowadził do destabilizacji rynków rolno-spożywczych. Przerwane łańcuchy dostaw, kłopot z eksportem ukraińskiego zboża przez Morze Czarne, to wszystko wywołało prawdziwy szok na światowych rynkach. W marcu 2022 r. mieliśmy do czynienia z bezprecedensową sytuacją. Światowy indeks cen żywności wzrósł do 159,3 pkt (tj. 12,6 proc. m/m), najwyższego poziomu w historii. We wrześniu było już na rynkach stabilniej. Indeks podawany przez ONZ wyniósł 136,3 pkt. Jednocześnie, jak szacują agendy ds. żywności Organizacji Narodów Zjednoczonych (FAO), w latach 2022-23 liczba osób niedożywionych może wzrosnąć o 13 mln.

W tym czasie w Polsce mogliśmy zachować spokój. Polska jest jednym z największych w Europie, ale też znaczących w świecie, producentów żywności. Co ważniejsze - jesteśmy także znaczącym eksporterem żywności, co oznacza nadwyżki w produkcji względem potrzeb wewnętrznych.

Jako podaje Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR), w 2021 r. wartość eksportu ogółem towarów rolno-spożywczych z Polski, w porównaniu z rokiem 2020, wzrosła o 9%, do nienotowanego poziomu 37,4 mld EUR, tj. około 170,8 mld zł. Co ważne, w handlu międzynarodowym mieliśmy nadwyżkę. Dodatkowo saldo wymiany handlowej zwiększyło się o 9,7%, do 12,7 mld EUR, tj. ok. 58,2 mld zł. Co najważniejsze, w eksporcie – nie ma jednego lidera pod względem kategorii produktów, eksport jest wszechstronny. Największy udział w eksporcie miało mięso i jego przetwory (19% wartości). Zróżnicowanie eksportu jest zjawiskiem pozytywnym. Polskie rolnictwo nie jest uzależnione od jednego typu aktywności.

Patronat honorowy

Patronat medialny

Partnerzy wspierający



Honorowy patronat
Prezesa Rady Ministrów
Mateusza Morawieckiego



Gdyby ktoś próbował poznać Pana Boga, to nigdy by tego nie zrobił



Wojciech Modest Amaro o apostazji – w Kozaczku Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Ewa Kasprzyk marzy o warzywniaku

Kilka lat temu popularna aktorka związała się z młodszym od siebie o 8 lat Michałem Kozerskim. Para pomieszkuję w domu Kasprzyk pod Warszawą. Aktorka wpadła więc teraz na pomysł, aby otworzyć przy swej posiadłości warzywniak. – Od dawna chodzi mi to po głowie. To jest moje marzenie, którego nie akceptuje Michał – twierdzi w „Na Żywo”.

Majka Jeżowska

namawia Wojewódzkiego
Weteranka estrady przyznaje, że ma partnera młodszego o 10 lat. Opowiedziała o tym w programie Kuby Wojewódzkiego. I zwróciła się do prowadzącego: Przeżywanie seksu u kobiet dojrzałych jest dużo fajniejsze niż u młodych. Gdybyś spróbował z 60-latką, to byś zobaczył, jak pięknie ci odlatuje. A ty tylko z małolatami.

Marina Łuczenko-Szczęśna jest skupiona na rodzinie

Żona Wojtka Szczęsnego kibicuje mężowi nie w Katarze, ale w Polsce przed telewizorem, więc miała okazję wybrać się na pokaz mody Macieja Zienia. Reporterka serwisu Jastrząb Post zapytała ją przy okazji, czy ona sama nie chciałaby projektować ubrań. – Kiedyś o tym myślałam. Nawet miałyśmy rozmowy z jedną z moich koleżanek, aby wspólnie to zrobić, ale nie mam teraz kompletnie na to czasu. Jestem skupiona na rodzinie i muzyce. To pochłania cały mój czas – odpowiedziała. (GZL)

FOT. SYLWIA DĄBROWA



Niedźwiedzie z Kamczatki. Początek życia TVP 1, 12:50

Dzięki obfitości ryb i brakowi siedlisk ludzkich, brzegi Jeziora Kurylskiego na Kamczatce stały się domem dla m.in. niedźwiedzi brunatnych. Mieszkają tu bohaterowie dokumentu, niedźwiedzie Tesla z dwoma młodymi oraz Masza z czterema. Filmowcy obserwowali je przez siedem miesięcy.

30 lat Telewizji Polsat. Wielka gala jubileuszowa w Teatrze Wielkim Polsat, 20:00

Relacja z gali jubileuszowej z okazji 30-lecia telewizji Polsat, która odbędzie się w Teatrze Wielkim w Warszawie. Wystąpią m.in.: Muniak Staszczuk, Ralph Kamiński, Igor Herbut, Maryla Rodowicz, Doda, Enej, Dawid Kwiatkowski, Lady Pank i Monika Brodka.

Hansel i Gretel: Łowcy czarownic TV Puls, 20:00

Od wydarzeń w chatce z piernika minęło piętnaście lat. Jaś i Małgosia są dorośli i uchodzą za najlepszych na świecie łowców czarownic. Wkrótce czeka ich najtrudniejsza misja.

Mroczne materie 3 HBO, 20:10

Finał adaptacji wielokrotnie nagradzanej trylogii Philipa Pullmana. Kiedy zbliża się wielka wojna wypowiedziana Zwierzchności przez ojca Lyry, ona i Will dowiedzą się jak straszliwą cenę ma ratowanie światów.

KRZYŻÓWKA NR 187

Poziomo:

- 3) miasto na trasie Lublin-Białystok,
- 6) ścisły – obowiązuje w Środę Popielcową i Wielki Piątek,
- 11) jest podarunkiem na kilka lat,
- 12) potrawa z fast foodu,
- 13) marynarski lub gordyjski,
- 14) strome, poszarpane wybrzeże morskie,
- 15) uroczysty strój profesora,
- 16) ogórkowy lub martwy,
- 17) główna jednostka siły,
- 18) roślinny symbol zdrowia,
- 19) układ wyrazów w zdaniu,
- 22) stała załoga wojskowa w mieście,
- 24) muzyka Leszka Możdżera,
- 26) pantoflowa lub polowa,
- 27) atak szału na Malajach,
- 28) ubiera się z wyszukaną elegancją,
- 29) stałe stanowisko pracy,
- 32) rzemieślnik wyrabiający uprząż, siodła, smycze,
- 36) chroni głowę pływaka,
- 37) wytwarza ciąg powietrza,
- 38) do pisania na tablicy,
- 39) podawane przed odzewem,
- 40) dziennikarz, publicysta.

Pionowo:

- 1) zbytek, przepych,
- 2) film w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego,
- 3) rzut w piłce nożnej, jedenastka,
- 4) tytuł mongolskiego władcy,
- 5) do strzyżenia trawników,
- 6) niewielki strumyk, ruczaj,
- 7) puszysta kita wiewiórki,
- 8) bywa ukrywana w dłoniach,



- 9) naczynie do rozczyniania ciasta,
- 10) „... Mariacki”, dzieło Wita Stwosza,
- 20) „... dezterów”, komedia Janusza Majewskiego,
- 21) gdyby nie skakała, to by nóżki nie złamała,
- 22) regionalna odmiana języka,
- 23) potocznie o hotelowym pokoju,

- 24) doktor z powieści „Ludzie bezdomni”,
- 25) kolekcja obrazów lub rzeźb,
- 29) ciastka popularne w tłusty czwartek,
- 30) diatoniczny lub harmoniczny w muzyce,
- 31) sposób osuszania gruntów,
- 33) konkurent Kawasaki,
- 34) ... III Mocny, król Polski,
- 35) znawca świata zwierząt.

ROZWIĄZANIE NR 186

I	M	P	E	R	I	U	M	M	M	A	R	S	Z	A	N	D
N	O	A	S	I	L	A	Z	K	O							
D	P	J	A	Z	N	O	G	A	O	R						
E	G	I	P	T	B	A	Z	A	N	T	B	I	N	G	O	
K	S	A	U	U	U	T	A	T	T							
S	Z	Y	F	R	K	O	R	Y	T	O	S	R	O	K	A	
A	O	M	B	O	B	O	A									
S	T	O	N	K	A	Z	I	E	M	N	I	A	C	Z	A	N
O	I	I														
T	R	Z	A	S												
O	A	Z														
M	A	C	Z	K	A											
A	I	W														
S	C	E	N	A												
Z	R	L	A	M	I	G	L	O	W	K	A					

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Cechować Cię będzie dzisiaj duża konsekwencja w działaniu. Horoskop dzienny zapowiada, że nikt i nic nie będzie w stanie Cię zatrzymać...

Ryby (19.02 - 20.03)

Ludzie będą chcieli poznać Twoje zdanie na nurtujące ich problemy. Horoskop na dziś mówi, że dla niektórych będziesz wręcz wyrocznią.

Baran (21.03 - 19.04)

Twe myśli będą krążyć wokół zbliżającego się Bożego Narodzenia. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że powziemy konkretne plany.

Byk (20.04 - 20.05)

Masz szansę na zrealizowanie wszystkich zaplanowanych na dzisiaj zadań, ale horoskop dzienny mówi, że nieodzowna będzie czyjaś pomoc.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Nie pozwolisz nikomu wpływać na podejmowane przez siebie decyzje. Horoskop na dziś mówi, że niektóre osoby poczuć się urażone...

Rak (22.06 - 22.07)

Wyróżniać Cię będzie pozytywne nastawienie do ludzi. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że uśmiech będzie Twoim towarzyszem.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie przejmuj się dzisiaj słowami krytyki, jakie ktoś skieruje pod Twoim adresem. Horoskop dzienny uspokaja, że to tylko zwykła złośliwość.

Panna (23.08 - 22.09)

Trudno Ci będzie zrozumieć postępowanie kogoś z grona znajomych. Horoskop na dziś mówi, że jutro dowiesz się, jaka była tego przyczyna.

Waga (23.09 - 22.10)

Z dużą otwartością zareagujesz dzisiaj na propozycje innych osób. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że podejmiecie się wspólnych zadań.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twój zmysł obserwacyjny osiągnie dzisiaj wyżyny. Horoskop dzienny mówi, że Twoja spostrzegawczość nie wszystkim będzie na rękę...

Strzelec (22.11 - 21.12)

Dobry humor nie będzie Cię opuszczał przez cały dzień. Horoskop na dziś mówi, że Twój stan będzie się udzielał również innym osobom.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Osiągniesz więcej niż zwykle. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że niektóre osoby będą chciały Ci dorównać, ale wiele z tego nie wyjdzie.

Scenariusze na wypadek kolejnej fali uchodźców

Lidia Lemaniak

Rozmowa

- Rząd ukraiński jest mocno zdeterminowany, żeby stworzyć takie warunki, które pozwolą na to, żeby ci ludzie zostali na Ukrainie - mówi Paweł Szefernaker, pełnomocnik rządu ds. uchodźców wojennych z Ukrainy, wiceszef MSWiA.

Rząd przyjął projekt nowelizacji ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy przedstawiony przez MSWiA...

To nowelizacja ustawy, która weszła w życie w marcu tego roku, tuż po agresji Rosji na Ukrainę. Byliśmy pierwszym krajem, który przyjął szczególne rozwiązania dla uchodźców uciekających przed wojną na Ukrainie. W tej chwili - po doświadczeniach ostatnich ośmiu miesięcy - wprowadzamy dodatkowe przepisy, które uszczegóławiają wiele procedur oraz uszczelniają system, jeżeli chodzi o świadczenia na rzecz uchodźców, które są wypłacane, a także wprowadzają nową zasadę, związaną z częściową odpłatnością za pobyt w miejscach zbiorowego zakwaterowania.

wania. Częściowa odpłatność przez uchodźców będzie wprowadzona od 1 marca, czyli mniej więcej rok po inwazji. Chodzi o to, aby uchodźcy, którzy mają taką możliwość, zaczęli partycypować w kosztach, które są związane z utrzymaniem ich w miejscach zbiorowego zakwaterowania w Polsce.

Ilu uchodźców wojennych z Ukrainy jest w Polsce?

Ponad milion osób. Jest to grupa, która deklaruje pozostanie na dłużej w naszym kraju. Wśród tych osób jest też grupa, która przebywa w Polsce, ale nie wyrobiła numeru PESEL. Nowelizacja ustawy, o której mówiliśmy, wprowadza rozwiązania, które spowodują, że chcąc na przykład skorzystać z miejsca zbiorowego zakwaterowania, będzie trzeba mieć numer PESEL, więc - de facto - staramy się objąć wszystkie osoby, które są w Polsce numerem PESEL, bo to jest niezwykle ważne, żeby państwo miało kontrolę nad osobami, które szukają schronienia u nas.

Obecnie więcej uchodźców z Ukrainy do nas wjeżdża, czy więcej wyjeżdża z Polski?



Paweł Szefernaker

Od kilku miesięcy utrzymuje się pewien trend, z którego wynika, że jednego dnia około 20 tys. osób przyjeżdża do Polski i podobna liczba wyjeżdża. Pomimo tego, że Rosja bombarduje miasta, punkty cywilne i infrastrukturę krytyczną, do dziś nie odnotowaliśmy skoku, jeżeli chodzi o wzrost liczby osób przekraczających granicę ukraińsko-polską.

Czy z uchodźcami, którzy zostali w Polsce, są jakieś problemy, czy raczej zaaklimatyzowali się bez problemów?

Bardzo dużo osób się zaaklimatyzowało. Dzieci podjęły naukę w polskich szkołach, a rodzice podjęli legalną pracę w Polsce. Warto o tym powiedzieć, że ponad pół miliona osób legalnie pracuje na podstawie ustawy.

W Polsce płacą podatki i odprowadzają składki. Myślę, że stało się tak przede wszystkim ze względu na to, że jest to szczególnie duża fala uchodźców, to znaczy dotyczy przede wszystkim kobiet i dzieci. W związku z tym problemów związanych z zaaklimatyzowaniem się w Polsce jest dużo mniej. Na razie obserwujemy wciąż wysokie poparcie społeczeństwa, jeżeli chodzi o chęć pomocy uchodźcom z Ukrainy w Polsce.

Miliony ludzi na Ukrainie nie mają prądu, na dodatek jest zima. W związku z tym w Polsce spodziewana jest nowa fala uchodźców?

Możemy się spodziewać różnych sytuacji. Dzisiaj jest duża determinacja Ukraińców, żeby zostać w kraju, żeby się nie poddawać agresorowi, któremu zależy na tym, żeby ludzie stamtąd uciekali. W związku z tym rząd ukraiński jest mocno zdeterminowany, żeby stworzyć takie warunki, które pozwolą na to, żeby ci ludzie zostali na Ukrainie. Aczkolwiek my - jako kraj przyfrontowy - musimy mieć pełną wiedzę, świadomość i przygotować się na to, że może być taka sytuacja, że ruch jednak się zwiększy,

szczególnie zimą. Obecnie wiadać przede wszystkim ruch migracyjny wewnątrz Ukrainy, to znaczy z dużych miast wiele osób przemieszcza się do mniejszych miejscowości - do rodzin i do przyjaciół. Jest także program migracji wewnętrznej na Ukrainie, z którego część ludzi korzysta, zwłaszcza mieszkańcy dużych miast.

Gdyby nowa fala uchodźców z Ukrainy jednak się zdarzyła, to jako kraj jesteśmy na nią przygotowani?

Współpracuję z wieloma podmiotami, które pomagają ukraińskim uchodźcom. Obecnie przede wszystkim musimy być zdolni do odtworzenia infrastruktury, na której budowaliśmy pomoc dla uchodźców. Samorządy graniczne, jak i samorządy dużych miast, a także organizacje pozarządowe, wskazują na to, że dużą część tej infrastruktury jesteśmy w stanie odbudować, a jednocześnie dziś - mając ustawę o finansowaniu pomocy uchodźcom z Ukrainy - możemy dużo sprawniej działać niż 24 lutego, kiedy nie było żadnych podstaw prawnych do tego, aby móc taką pomoc podejmować.

Wiele instytucji nie było pewnych, czy otrzyma środki za działania, które podejmowały. Chociażby na Dworcu Zachodnim w Warszawie cały czas funkcjonuje punkt recepcyjny. Jest obsługiwany przez jedną z organizacji pozarządowych, która regularnie otrzymuje środki od państwa na mocy umowy z wojewodą. Mamy więc przepracowanych bardzo wiele scenariuszy na wypadek kolejnej fali uchodźców.

Polska dostała od instytucji unijnych w związku z pomocą uchodźcom z Ukrainy 140 mln euro. To dużo czy mało?

Od początku mówiliśmy o tym, że pomoc uchodźcom to pomoc na poziomie miliardów złotych, a nie na poziomie milionów. W związku z tym te blisko 700 mln zł to jedynie niezbyt duża część pomocy, jaką Polska zapewniła uchodźcom wojennym z Ukrainy. Z każdym razem podnosimy, że powinien być dodatkowy fundusz unijny związany z falą uchodźców wojennych z Ukrainy. Nasze wnioski popierają inne państwa naszego regionu, które przyjęły uchodźców, ale żaden fundusz do dzisiaj nie powstał.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

LOKAL 40m², centrum ul. Mickiewicza 7, 502-431-967.

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, tel. 535-480-794.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

SKUP samochodów, 662-299-919

INNE

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

POŻYCZKI 699186581 Zwycięstwa 140

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

KAFELKI, gładzie. 731 627 916 GK

USŁ. łazienki, hydraulika 696498391.

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE dywanów, kanap, foteli 889-571-282.

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Towarzyskie

SŁODKA Asia, 663-092-135.

AUTOPROMOCJA

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

Wtorek
się liczy

Kup dziennik ze Strefą Biznesu
gp24.pl

REKLAMA

0010686824

BURMISTRZ BOBOLIC

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bobolicach przy ul. Ratuszowej 1, wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. 6.12.2022 r. - 27.12.2022 r. wykaz o przeznaczeniu nieruchomości: do oddania w dzierżawę na czas nieoznaczony i oznaczony do lat 3, do oddania w użyczenie, najem na czas oznaczony do lat 3 oraz wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.
(www.bip.bobolice.pl)

SPORTOWY24.PL

sportowy24.pl

czytaj



stronaZDROWIA

stronazdrowia.pl

czytaj



Dzika przeciwko przemocy. Spektakle i warsztaty

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

„Wolność, siostrzo!” to najnowszy projekt realizowany przez Słupski Ośrodek Kultury. W jego ramach możemy obejrzeć monodram i wziąć udział w warsztatach.

- Projekt skierowany jest do osób doświadczających przemocy: fizycznej, psychicznej, ekonomicznej. Przede wszystkim do kobiet, bo one są najczęściej ofiarami. Ale również do mężczyzn, którym nieobce są takie doświadczenia - informują organizatorzy.

Składają się nań prezentacje autorskiego monodramu Magdaleny Płanety „Dzika” oraz serie warsztatów psychologicznych, prawniczych i samoobrony.

- Po każdym spektaklu odbywa się 45-minutowy panel dyskusyjny, w ramach którego każdy widz może podzielić się swoimi wrażeniami, doświadczeniami i przemyśleniami w związku z tematem - podają szczegóły organizatorzy. - Jako kontynuację wydarzenia organizujemy warsztaty dla kobiet.

Pierwsze spotkania w ramach projektu już się odbyły, między innymi w Ośrodku Teatralnym Rondo w centrum Słupska. Na ten weekend organizatorzy zapraszają do innej części miasta, czyli do Klubu



Monodram „Dzika” Magdaleny Płanety jest częścią projektu przeciwko przemocy

Kwadrat SM „Kolejarz” przy ul. Witosa. Bo postarali się o to, żeby trafić ze swoją propozycją do mieszkańców całego miasta. I tak 8 i 9 grudnia o godz. 19 Kwadrat zaprasza na spektakl

„Dzika”, a 10 grudnia o godz. 11 - na warsztaty.

Wejście na spektakl i uczestnictwo w warsztatach bezpłatne. Rezerwacja miejsc pod nr. tel. 792571673.

O spektaklu

Jak informują twórcy projektu, monodram Magdaleny Płanety „Dzika” opowiada historię nie jednej, a wielu kobiet. Rozprawia się z głęboko zakorzenionym wzorcami, opartymi na strachu, lęku i odwiecznej próbie utrzymania kobiet w przekonaniu, że są gorsze i zasługują na mniej niż mężczyźni. Pomimo że tysiące lat patriarchy trudno zmieścić w jednym scenicznym zdarzeniu, Płaneta podejmuje tę próbę, posługując się nie tylko swoim głosem, lecz zgodnie ze scenariuszem głosami wielu przodków. Przodków nas wszystkich.

O jego twórczyni

Absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Aktorka Teatru Polskiego w Poznaniu. Twórczyni Teatru Płaneta M. Reżyserka, aktorka, dramaturg, pedagog. W 2010 roku „za piękne sceniczne dojrzewanie” otrzymała Medal Młodej Sztuki w dziedzinie teatru przyznawany przez „Głos Wielkopolski”.

Związana głównie z Poznaniem, od marca 2013 roku współpracuje z Ośrodkiem Teatralnym Rondo w Słupsku. Znana jest z ról nie tylko teatralnych, ale i filmowych, m.in. w serialach „Prawo Agaty”, „Misja Afganistan”, „Kryminalni”, „Fala zbrodni”. ©

Tak dyryguje, że cały świat chce go zatrudniać



Koncert z muzyką Bacewicz i Williamsa, pod dyktando Łukasza Borowicza, już w ten piątek, 9 grudnia

Małgorzata Klimczak
Szczecin

Już 9 grudnia Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii poprowadzi jeden z najlepszych polskich dyrygentów - maestro Łukasz Borowicz. Usłyszmy utwory Bacewicz i Williamsa.

Sławę w kraju Łukaszowi Borowiczowi przyniosły głośne premiery w Teatrze Wielkim i Operze Narodowej w Warszawie, a na świecie koncerty z takimi zespołami jak London Philharmonic Orchestra, BBC Scottish Symphony Orchestra czy Akademiej für Alte Musik.

Łukasz Borowicz w swojej niezwyklej karierze poprowadził ponad 180 przedstawień operowych i baletowych w Teatrze Wielkim i Operze Narodowej w Warszawie z „Don Giovannim” Mozarta na czele. Dyrygował także licznymi przedstawieniami w Operze Krakowskiej, Polskiej Operze Królewskiej czy w Teatrze Wielkim w Łodzi.

Publiczność zagraniczna oklaskiwała go podczas entuzjastycznie przyjętych wykonań „Króla Rogera” Karola Szymanowskiego w Operze ABAO w Bilbao, „Hugenotów” Giacomo Meyerbeera w Opéra Bastille (jako pierwszy polski dyrygent w historii Opéry Paryskiej) czy „Halki” Stanisława Moniuszki w Theater an der Wien.

Jednym z jego najcenniejszych nagrań jest bezsprzecznie komplet wszystkich koncertów skrzypcowych Grażyny Bacewicz (z Joanną Kurkiewicz w roli solistki) i to właśnie jej kompozycja „Musica sinfonica in tre movimenti” zabrzmi tego wieczoru jako pierwsza.

Bacewicz tworzyła w tych samych czasach co chociażby Witold Lutosławski, czyli w pierwszej połowie XX wieku, a świat podziwiał ją

także jako niezwykle utalentowaną skrzypaczkę. Choć początkowo tworzyła w duchu neoklasycyzmu, później jej muzyka stała się znacznie bardziej ekspresyjna, odważna i przekraczająca tradycyjne formy.

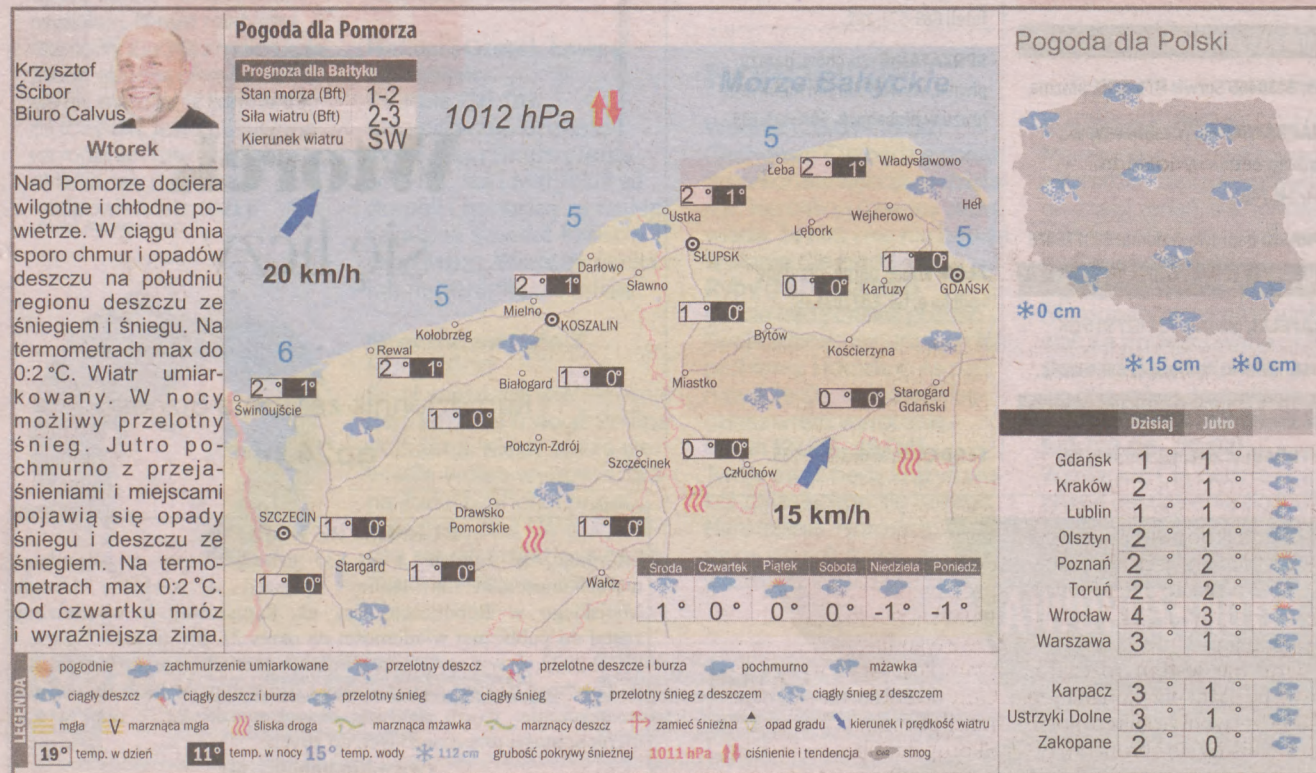
„Musica sinfonica in tre movimenti” na wielką orkiestrę symfoniczną powstała w tym samym czasie, w którym Witold Lutosławski rozpoczął pracę nad swoją Symfonią nr 2, a więc w 1965 roku. Kompozytorka postanowiła odejść tu od klasycznego, czteroczęściowego cyklu symfonicznego. Stanisław Kisieliński, jeden z najbardziej zasłużonych polskich krytyków muzycznych, nie krył zaskoczenia, ale i zachwytu tym całkowicie odmiennym utworem Bacewicz.

W drugiej części wieczoru zabrzmiał zaś niezwykle Symfonia nr 7 Antarctica Ralpa Vaughana Williamsa (1872-1958). Ten brytyjski kompozytor, znany szerokiej publiczności jako autor utworu „The Lark Ascending”, od 11 lat zajmuje pierwsze miejsce na prestiżowej liście przebojów klasyki radia Classic FM, wyprzedzając Mozarta, Beethovena czy Rachmaninowa. Jest twórcą jedenastu oper, dziewięciu koncertów, tyluż i symfonii, my zagramy dla Was siódmą, zwaną „antarktyczną”.

Dzieło, które usłyszysz szczyńska publiczność, powstało na podstawie muzyki do filmu „Scott of Antarctic” z 1949 roku. Jest to doskonały przykład mistrzowskiej instrumentacji Williamsa, wzbogaconej partią chóru żeńskiego oraz sopranu (w pierwszej i ostatniej części). Dużą rolę pełnią tu także różne instrumenty perkusyjne. Utwór przedstawia burzliwe, zmienne wody Antarktyki.

Koncert odbędzie się 9 grudnia o godz. 19, bilety są w cenie 25-55 zł. ©

POGODA



Tomasz Kłos specjalnie dla nas: Pewne pytania mnie trapią

Zbigniew Czyż
Warszawa

ROZMOWA. Zastanawiam się, dlaczego Kamil Grosicki nie zagrał we wcześniejszych meczach na mundialu - mówi nam 69-krotny reprezentant Polski w latach 1998-2006.

Reprezentacja Polski zagrała przeciwko Francji najlepsze spotkanie na mundialu w Katarze. Mimo to, pożegnała się z turniejem, przegrywając w 1/8 finału, 1-3. Biało-Czerwoni byli w stanie zrobić coś więcej w tym meczu, niż tylko w honorowy sposób zakończyć udział w turnieju?

Myszę, że nie, bo Francja, to zbyt klasowa drużyna. Z drugiej jednak strony, nie wiadomo, co by się stało, gdyby pod koniec pierwszej połowy swoją szansę wykorzystał Piotr Zieliński. Po przerwie mecz wyglądałby pewnie inaczej. Francuzi byliby coraz bardziej zdenerwowani, nasza drużyna mogłaby się skupić w dużej mierze tylko na obronie. Poza tym, że już jednak tylko w sferze gdybania.

Żałuje pan, że Polacy nie zagraли bardziej ofensywnie z Meksykiem, Arabią Saudyjską i Argentyną?

Na pewno tak, ale taktykę ustala trener i on bierze za to pełną odpowiedzialność. Selekcyjner może jednak powiedzieć, że taktyka to jedno, ale co z tego, skoro zawodnicy, których ma do dyspozycji mogą nie potrafić jej zrealizować. W trzech pierwszych meczach było widać jak na dłoni, że gramy bardzo defensywnie, nasze walory ofensywne są zamknięte i niemożliwe do realizacji. Piłkarze, którzy potrafia grać do przodu, musieli się zderzyć z taktyką i defensywną grą



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Kłos: Każdy piłkarz powinien cieszyć się grą i móc zaprezentować pełnię swoich umiejętności

naszej reprezentacji. To zabiłoby takiego ducha, że możemy na tym mundialu zrobić coś więcej, niż tylko się bronić.

W 71. minucie meczu z Francją, Czesław Michniewicz posłał do boju Nicolę Zalewskiego, ustawiając go na prawej stronie pomocy, choć nominalnie, ten zawodnik jest lewym pomocnikiem. Zalewski po raz kolejny zaprezentował się w Katarze słabo. Tymczasem, dopiero w 87. minucie na boisku, po raz pierwszy i ostatni na mundialu pojawił się z Kamil Grosicki.

Nie wiem, czym trener Michniewicz się sugerował posyłając do gry Zalewskiego. Zawod-

nik AS Romy zupełnie nie poradził sobie we wcześniejszym spotkaniu z Meksykiem. Selekcyjner miał do dyspozycji doświadzonego Grosickiego, który w kadrze rozegrał 88. spotkań. Kamil Grosicki w ciągu kilku minut meczu z Francją zrobił tyle samo skutecznych akcji ofensywnych, co cała drużyna we wcześniejszych trzech meczach.

To był największy błąd selekcyjnera reprezentacji, że kosztował chociażby Zalewskiego nie stawiając na Grosickiego i tak późno zdecydował się na skorzystanie z jego usług? Kilka akcji pomocnika Pogoni Szczecin udowodnił, że

zasługiwał na swoją szansę znacznie wcześniej i w większym wymiarze czasowym. Postawa, którą zaprezentował Kamil Grosicki dała drużynie pozytywne bodźce do atakowania, zabrakło ich we wcześniejszych spotkaniach. Bardzo żałuję, że nie grał wcześniej. Brakowało mi takiego zawodnika, który swoim doświadczeniem da drużynie sygnał do ataków, pozytywny impuls, rozpędzi ją.

Dlaczego zatem Czesław Michniewicz nie skorzystał wcześniej z usług Kamila Grosickiego?

Zastanawiam się, czy chodziło o to, że Kamil słabo prezentował się na treningach, czy przypadkiem, nie ma jakiegos problemu między trenerem a zawodnikiem? Trapi mnie, dlaczego w meczu z Meksykiem, w ostatnich trzydziestu minutach Michniewicz nie skorzystał z doświadczonego Grosickiego. Te pytania pozostaną już jednak pewnie bez odpowiedzi, choć być może doczekamy się ich po chłodnej, przeprowadzonej na spokojnie analizie przez sztab trenerski.

Wkrótce dowiemy się, czy na stanowisku selekcyjnera reprezentacji Polski zostanie Czesław Michniewicz. Co pan zrobiłby na miejscu prezesa PZPN?

Patrząc na mecze grupowe, ja bym się nie podpisał pod taką grą. Nie chciałbym, żebyśmy prezentowali podobny styl w eliminacjach do mistrzostw Europy. Każdy zawodnik powinien się cieszyć grą, prezentować pełnię swoich umiejętności. Jeśli jednak pewne rzeczy są blokowane taktyką i ustawieniem, to drużyna nie będzie dobrze funkcjonować.

©©

Grosicki dedykuje swój występ na mundialu kibicom Pogoni Szczecin

Jaromir Kruk
Katar

PIŁKA NOŻNA. W końcówce meczu 1/8 finału mistrzostw świata z Francją Kamil Grosicki dostał szansę gry od selekcyjnera Czesława Michniewicza i zaliczył swój drugi udział w mundialu.

Szczęśliwy jesteś z tych kilku minut przeciw Francji?

Kamil Grosicki: Cieszę się, że zagrałem w tych mistrzostwach, że znalazłem się w tej grupie ludzi. Drużyna narodowa osiągnęła swój cel, awansowaliśmy do 1/8 finału, na co czekaliśmy 36 lat. Szkoda, że odpadamy po najlepszym występie przeciw Francji.

Jakie miałeś zadania, wchodząc na boisko?

Miałem wykorzystać każdą chwilę na boisku, pokazać się z jak najlepszej strony, co wydaje mi się, że zrobiłem. Każdy piłkarz chciałby za-

grać w finałach mistrzostw świata. Ja się cieszę, myślę, że w Pogoni Szczecin są też zadowoleni, bo to ogromne wyróżnienie dla klubu i miasta. Swoje wejście w meczu z mistrzami świata dedykuję kibicom Pogoni.

Jak oceniasz atmosferę i organizację mundialu w Katarze?

Bardzo pozytywnie. Wszystko było świetnie poukładane, niczego nam nie brakowało. Żałuję tylko, że w Katarze pojawiło się tak mało kibiców z Polski. Rozumiem to, bo koszt pobytu w tym kraju są bardzo wysokie, podróż też nie należy do tanich. Wierzę, że daliśmy trochę radości rodzinom.

Będą twoje kolejne mecze w reprezentacji Polski?

Zobaczmy, co przyszłość przyniesie. Najpierw przyjdzie czas na analizę, podsumowanie i przekonamy się, jak zostaniemy ocenieni. ©©



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Grosicki: Drużyna osiągnęła swój cel, czyli 1/8 finału. Teraz przekonamy się, jak zostaniemy ocenieni

W Katarze czuć pustkę, choć świat się naszą porażką nie przejął

Piotr Janas
Katar

PIŁKA NOŻNA. Wstydu nie ma - to najczęściej spotykana opinia po odpadnięciu Polaków w meczu z Francuzami. Mówili to spotkani na miejscu polscy kibice, choć było ich naprawdę niewiele.

Takie komentarze widzę w internecie, słyszę od kolegów po fachu i w rozmowach z rodziną. Sam również podzielałem to zdanie. Oglądając dzień wcześniej spotkanie Holandii z USA z wy-

sokości Al Khalifa Stadium myślałem sobie: dobrze, jak już mamy odpaść z mistrzami świata, to odpadnijmy tak, jak Amerykanie odpadli z Holandią. Po walce, dobrej i odważnej grze, kilku sytuacjach bramkowych, a może nawet голу, który jeszcze podgrzewał emocje.

Potem oglądałem starcie Australii z Argentyną, wizualizując sobie, co by było, gdybyśmy to my, a nie Messi i spółka mierzyli się z walecznymi Socceros. Może dziś przygotowywalibyśmy się do ćwierćfinału mistrzostw świata z Anglią? To

oczywiście mrzonki i gdybologia uprawiana przez kibica, który w głębi duszy drzemie w każdym z nas.

Tak, w dziennikarzach także, choć niektórym nie mieści się to w głowach. Na koniec doszedłem jednak do niemal identycznego wniosku - jeśli nie zdarzy się cud w postaci ogrania Francji, to odpadnijmy tak, jak Australia z Argentyną.

Dziś nie jestem rozczarowany, bo mam przekonanie, że Biało-Czerwoni zrobili co mogli. Postawiliśmy się obrońcom tytułu, będąc w pierwszej połowie

zespołem lepszym, a może nawet dużo lepszym, mimo schodzenia na przerwę przy wyniku 0:1. Taki jest futbol.

Może właśnie przez wzgląd na to czuję dziś pustkę. Polscy piłkarze wyjechali, ale nie wszyscy wsiedli na pokład samolotu do Warszawy, bo część udaje się prosto z Doha do domów lub na wakacje. - Ja mam teraz jeszcze 2 tygodnie wolnego, zamierzam korzystać, może przylecimy do Polski, ale się zobaczmy po meczu z Francją Łukasz Skorupski. Ulice stolicy Kataru nie zmieniły się po odpadnięciu

Polski. Naszych kibiców i tak była tylko garstka, a najmniej dotarło właśnie na mecz z Francją.

- To są drogie mistrzostwa, nie każdego stać. Nas z synem kosztowało to kilkanaście tysięcy dolarów kanadyjskich, bo od lat mieszkamy na obczyźnie, w Calgary - powiedział kibic z białym orłem wymalowanym na całej twarzy.

Nikt na miejscu nie przejął się szczególnie odpadnięciem Roberta Lewandowskiego i spółki, choć od rana wszędzie pokazywane były powtórki. Jeden z ekspertów arabskiej telewizji beIN

Sports rozkładał na części pierwsze oba karne naszego kapitana (anulowany i powtórzony), ale skupiał się bardziej na francuskim bramkarzu Hugo Llorisie.

Baza naszego zespołu przy boiskach treningowych klubu Al-Kharitiyath w spokojnej dzielnicy stolicy Kataru pustoszeje. Za chwilę znów będzie tylko domem katarskiego zespołu, ale na pamiątkę zawiśnie tam zdjęcie całego polskiego zespołu. Dla nas te mistrzostwa się skończyły, ale turniej trwa i z pewnością dostarczy jeszcze wielu emocji. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Zwycięstwo Poltarex
Pogoni po zaciętej walce

TENIS STOŁOWY. W 9. kolejce spotkań I ligi mężczyzn (grupa północna), Poltarex Pogon Lębork wygrał 6:4 w wyjazdowym meczu z Dekorglassem II Działdowo.

DEKORGLASS II DZIAŁDOWO - POLTAREX POGON LĘBORK 4:6

I stół: Xu Wenliang - Adam Dosz 2:3, Kamil Kurowski - Łukasz Kaproń 3:0, Xu - Kaproń 3:1, Kurowski - A. Dosz 3:1.

II stół: Mateusz Rutkowski - Marek Prądziński 2:3, Jakub Miszkurka - Sławomir Dosz 0:3, Rutkowski - S. Dosz 0:3, Miszkurka - Prądziński 3:1. Deblu: Xu/Kurowski - A. Dosz/S. Dosz 2:3, Rutkowski/Miszkurka - S. Dosz/Prądziński 2:3.

Było to spotkanie rozegrane awansem z 9. kolejki. Zwycięstwo wyprowadziło lęborkzan na pozycję lidera rozgrywek.



Adam Dosz pokonał na pierwszym stole Xu Wenlianga i dołożył pół punktu w grze deblowej

Anioły ze Spartą w PP

PIĘKA NOŻNA. Rozlosowano pary 1/8 finału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim.

Na placu boju pozostały cztery drużyny z regionu słupskiego. Wiadomo, że przynajmniej jedna z nich awansuje do ćwierćfinału. Los skojarzył bowiem w jednej parze dwie najwyższe notowane ekipy z regionu w IV lidze, Anioły Garcegorze i Spartę Sycevice. Dwie pozostałe wystąpią w roli gospodarzy. Gryf Słupsk podejmie Grom Nowy Staw, a Byto-

via Bytów będzie gościł Gryfa Wejherowo.

Zestaw par 1/8 finału: Anioły Garcegorze - Sparta Sycevice, Gryf Słupsk - Grom Nowy Staw, Bytovia Bytów - Gryf Wejherowo, Wikęd Luzino - Jaguar Gdańsk, Pomezania Malbork - Stolem Gniewino, Centrum Pelplin - Chojniczanka II Chojnice, Bałtyk Gdynia - Gedania Gdańsk, Cartusia Kartuzy - KP Starogard Gdański.

Mecze zaplanowano 19 kwietnia 2023 roku. Przypomnijmy, że trofeum broni Bałtyk Gdynia. (jak)

KOSZYKÓWKA

Niedziela w EBL Wyniki niedzielnych meczów 10. kolejki Energa Basket Ligi: Tauron GTK Gliwice - Śląsk Wrocław 71:91 (19:22, 21:25, 13:21, 18:23), PGE Spójnia Stargard - BM Stal Ostrów Wlkp. 89:91 (22:14, 26:18, 16:26, 25:33), MKS Dąbrowa Górnicza - King Szczecin 76:79 (23:20, 21:17, 16:21, 16:21), Trefl Sopot - Rawłupug Sokół Łańcut 83:68 (28:19, 24:20, 13:16, 18:13). Przypomnijmy, że Gr. Sierleccy Czarni Słupsk rozbiła Twarde Pierniki Toruń 94:58.

Biegowe powitanie zimy

Jacek Wójcik
jacek.wojcik@gl24.pl

BIEGI PRZEŁAJOWE. Nadmorski Jarosławiec (gmina Postomino) po raz 21. gościł uczestników Ogólnopolskiego Biegu Mikołajkowego - Powitanie Zimy 2022.

Rywalizacja prowadzona była tradycyjnie na dystansie 10 kilometrów. W tym roku bieg główny ukończyło 135 kobiet i mężczyzn.

Od początku ton rywalizacji nadawał duet Patryk Błaszczuk (Jantar Ustka) - Adam Głogowski (UKS Ekonomik Maratończyk Lębork). Między nimi rozstrzygnięty się też losy rywalizacji. Na metę jako pierwszy wpadł Błaszczuk, któremu zmierzono czas 30 minut i 58 sekund. Głogowski finiszował 21 sekund później.

- Bieg był szybki. Nigdy wcześniej tak szybko nie biegałem w Jarosławcu. Na trasie jest dużo odcinków po piasku i podbiegów, jak na bieg nad morzem to nie jest płasko - powiedział zwycięzca. - Obecnie bieganie traktuję bardziej na luzie, bawię się nim. Decyzję o starcie w Jarosławcu podjąłem 2 dni wcześniej. Dzisiaj miałem totalny luz w głowie. Tak się biega najlepiej - dodał.

W najlepszej trójce znalazł się jeszcze Norbert Jefimczyk z AML Słupsk (czas 31.42). Dalsza kolejność: 4. Dawid Garski (AML Słupsk) - 32.52, 5. Michał Pytlak (Brygada Obrony Wybrzeża) - 32.56, 6. Rafał Lesyk (7ProTeam Szczecinek) - 34.21, 7. Piotr Po-



Patryk Błaszczuk (nr 152) objął prowadzenie od razu po rozpoczęciu biegu

blocki (Ekonomik Maratończyk) - 34.27, 8. Jakub Went (Łeba) - 34.47, 9. Jan Rybarczyk (Żyż z Energią Darłowo) - 35.49, 10. Rafał Kamieniecki (Tupot Ustka) - 36.28.

Klasyfikację kobiet wygrała Katarzyna Nowakowska z AML Słupsk, która z czasem 37.31 była open trzynasta. Trzy następne panie finiszowały w trzeciej dziesiątce. Były nimi Olga Zatoń (Biegolas, 40.38), Natalia Ruchlewicz (Sztum, 41.34) i Małgorzata Cygan (Szczecinek, 42.37). W najlepszej piątce były ponadto Małgorzata Cygan (Szczecinek, 42.37) i Emilia Kluczevska (Runtastyczni Team Bytów, 43.33).

Bieg główny poprzedziły biegi młodzieżowe oraz 13. Mikołajkowe 2 Mile Morskie Nordic Walking. Dystans 3,7 km pokonało 24 kajakarzy. Zwyciężył Piotr

PIĘKA NOŻNA

Młodzi gryfici na testach Aż siedmiu młodych piłkarzy Gryfa Słupsk (sześciu z zespołu rezerw) zostało zaproszonych na testy do czołowych akademii piłkarskich w Polsce. Do Polonii Warszawa - Alan Bodak i Oskar Borkowski (oba roczniki 2004), do Widzewa Łódź - Paweł Kamiński i Jan Kielbasa, a do Lechii Gdańsk - Wiktor Pograniczny, Paweł Panek oraz Maciej Gajke (wszyscy z rocznika 2005). (jak)



Katarzyna Nowakowska z AML Słupsk na mecie

Brzozowski (Aktywni Postomino) w czasie 20.45 min przed Robertem Jaworskim (KB Bryza Postomino) - 22.21 oraz Cezarym Dzikim (Sławsko) - 23.06. Czwartym był Leszek Tur (Zawisza Borzytuchom, 23.40). W klasyfi-

kacji pań w najlepszej trójce znalazły się Monika Knitter (Polanów, 24.46 min), Irena Tur (KB Goch, 25.45) i Ewa Barniak (Borzytuchom, 26.08). Tuż za podium Wioletta Rodziewicz z Ustki (26.10).

Efektowna wygrana Team Lębork na koniec rundy

FUTSAL. Ostatnią kolejkę 1. rundy mają za sobą zespoły II ligi futsalu. Mocnym akcentem zakończyli ją zawodnicy Team Lębork.

Lęborkanie rozbili na wyjeździe aż 11:3 (3:1) wyżej notowany w tabeli zespół TAF Toruń. Dzięki temu przerwali serię czterech meczów bez wygranej. Jednocześnie odnieśli najwyższe zwycięstwo w tym sezonie i wyrównali swój rekord bramkowy w trwającej batalii (poprzednio 11:6 z Dragorem Bojano).

Goście prowadzili do przerwy 3:1, a trzeciego gola zdobył strzałem przez całe boisko do pustej bramki Piotr Łapi-growski. Gospodarze trafili tuż przed przerwą. Jeżeli torunia nie liczyli na to, że ten gol odmieni losy meczu to grubo się pomylili. Zawodnicy Team Lębork rozpoczęli drugą odsłonę od szybko strzelonych dwóch goli przez Tomasza Neubauera. Zespół TAF poprawił wynik na 2:5, ale później znów skuteczną grę prezentowali lęborkanie. Zdobyli 6 goli z rzędu, a hat-tricka skompletował Ne-

ubauer. Gospodarzy stać było tylko na trzecie trafienie w ostatniej minucie spotkania. **TAFTORUŃ - TEAM LĘBORK 3:11 (1:3)** 0:1 Władysław Tkaczko (14.), 0:2 Luis Filipe Peralta (15.), 0:3 Piotr Łapi-growski (17.), 1:3 Kamil Domański (20.), 1:4, 1:5 Tomasz Neubauer (21., 22.), 2:5 Krystian Krasniewski (22.), 2:6 Andrzej Jeliszew (26.), 2:7 Dawid Łapi-growski (28.), 2:8 Neubauer (29.), 2:9 Sergio Monteiro (29.), 2:10 Krzysztof Witkowski (36.), 2:11 Tkaczko (37.), 3:11 Mateusz Anuszewski (40.) **Team Lębork:** Kąkol - P. Łapi-growski, Sérgio Monteiro, Luis Peralta, Tkaczko. Rez. Formella - D. Łapi-growski, Neubauer, Witkowski, Jeliszew.

11. kolejka: Futbalo Białystok - We-Met Futsal

Club Kamienica Królewska 4:4, KS Gniezno - Futsal Świecie 4:5, AZS UG Gdańsk - Futsal Szczecin 5:4, Bonito Helios Białystok - Orlik Mosina 9:1, BestDrive Piła - Dragon Bojano 2:5. **1. AZS UG Gdańsk** 11 24 44-27 **2. We-Met FCKamienica Król.** 11 23 62-27 **3. Futsal Świecie** 10 21 42-31 **4. LZS Dragon Bojano** 10 19 46-38 **5. Futbalo Białystok** 10 17 48-33 **6. TAF Toruń** 11 15 36-51 **7. KS Gniezno** 11 14 48-49 **8. Team Lębork** 11 13 41-45 **9. Bonito Helios Białystok** 10 11 26-30 **10. Futsal Szczecin** 10 10 43-41 **11. BestDrive Piła** 10 6 31-47 **12. Orlik Mosina** 11 3 21-69 **(jak)**